



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 12 (367), 27 sierpnia 2025

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Strefa czystszej jutra

Kraków w strefie zmian

Rozmowa z Filipem Jarmakowskim
z Polskiego Alarmu Smogowego

Miasto w twoim zasięgu

Pobierz nową miejską
aplikację mKraków

Repertuar

Sezon 2025/2026

wrzesień

5^{PT}ON
TOUR**Bal**

SCEN. I REŻ. JERZY ZOŃ, CHOR. ERYK MAKOHON

↗ Londyn, Wielka Brytania

6^{SB}ON
TOUR**Bal**

SCEN. I REŻ. JERZY ZOŃ, CHOR. ERYK MAKOHON

↗ Londyn, Wielka Brytania

7NDON
TOUR**Bal**

SCEN. I REŻ. JERZY ZOŃ, CHOR. ERYK MAKOHON

↗ Tychy

13^{SB}

18:30

Wielkie Widowisko Plenerowe

Kronika Polska 1025–2025

TEKST BRONISŁAW MAJ, SCEN. I REŻ. JERZY ZOŃ

↗ Rynek Główny, Kraków

14NDON
TOUR**Bal**

SCEN. I REŻ. JERZY ZOŃ, CHOR. ERYK MAKOHON

↗ Garwolin

19^{PT}

20:00

Stroiciel grzebieni

SCEN. I REŻ. KRZYSZTOF NIEDŹWIEDZKI

Scena KTO

20^{SB}

20:00

Bertolt Brecht, Uczycie nas, jak suknie się podnosi

SCEN. I REŻ. JÓZEF OPALSKI

Scena KTO

21NDON
TOUR**Bal**

SCEN. I REŻ. JERZY ZOŃ, CHOR. ERYK MAKOHON

↗ Zakopane

24^{SR}

19:00

Stroiciel grzebieni

SCEN. I REŻ. KRZYSZTOF NIEDŹWIEDZKI • OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL KOMEDII TALIA

↗ Tarnów

26^{PT}

19:00

Widowisko Plenerowe

„Sen o Podgórzu”

SCEN. I REŻ. PAWEŁ SZUMIEC, TEKSTY PIOSENEK ANDRZEJ SIKOROWSKI

↗ Rynek Podgórski, Kraków

27^{SB}

20:00

Arcadia

REŻ. JERZY ZOŃ, CHOR. ERYK MAKOHON

Scena KTO



Miasto w liczbach

46

Tyle mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej otrzymał Kraków na rozwój inteligentnych systemów transportowych: inteligentnej sygnalizacji świetlnej dla komunikacji publicznej autobusowej, szybkiej informacji dla pasażerów na przystankach i monitoringu pojazdów na ulicach czy buspasach.

70

Tyle lat świętuje w tym roku Szpital Specjalistyczny im. S. Żeromskiego w Krakowie. Z tej okazji zaprasza 70-latków na bezpłatne badanie EKG. Rejestracja w godz. 9.00–11.00 pod numerem tel. 12 622-94-52.

180

Tyle lokali czeka na krakowian w ramach IV edycji programu „Mieszkanie za remont”. Zgłoszenia będą przyjmowane od 16 września od godz. 7.40 – w urzędzie lub online.

14 720 000

Tyle osób odwiedziło Kraków w ubiegłym roku.

Koniec lata

fot. Bogusław Świerczowski



To już ostatni tydzień wakacji. Nie jest to prawdopodobnie dobra wiadomość dla uczniów, więc aby o tym nie przypominać, edukacji poświęcimy już numer kolejny, wrześniowy.

Kilka pozytywów wraz z końcem lata można na pewno znaleźć. Każdy, kto spędził ten czas w Krakowie, na pewno spozstrzegł, że prace budowlane i remontowe w różnych punktach miasta posunęły się do przodu lub zakończyły. Owszem, trzeba jeszcze poczekać np. na otwarcie linii tramwaju do Mistrzejowic, ale kto jeździ tą trasą, wie, że chwila ta się zbliża. Budowa osiągnęła taki etap, że zaczyna prezentować się coraz bardziej imponująco. Mówię to z własnego doświadczenia, bo codziennie jeżdżę tamtędy autobusem.

Skoro jesteśmy przy autobusach, nasuwa się kolejny pozytywny – z końcem lata skończy się... letni rozkład jazdy. To dobra wiadomość dla wszystkich korzystających na co dzień z komunikacji miejskiej. A rozkład jazdy znajdziemy... w nowej miejskiej aplikacji mKraków, do której pobrania serdecznie zachęcam – jest naprawdę przydatna! Bez żadnego problemu można ją zintegrować z Kartą Krakowską czy Krakowską Kartą Rodzinną 3+, można tu kupować bilety okresowe ze zniżką dla mieszkańców oraz zapłacić za parkowanie. W jednym miejscu dostępne są rozkłady jazdy, miejskie aktualności, lista krakowskich obiektów sportowych, namiary do Krakowskiego Centrum Kontakt, któremu bezpośrednio można zgłosić problem (np. nielegalne wysypisko śmieci czy zniszczoną ławkę w parku), a także pomysł na ulepszenie swojej okolicy.

Aplikacja jest nowa, wciąż rozwijana, więc z czasem będą się pojawiały kolejne udogodnienia. Po więcej szczegółów odsyłam Państwa do tekstu Patrycji Piekoszewskiej (str. 13) i oczywiście zachęcam do pobrania mKraków. Ja już to zrobiłam!

Beata Klejbuk-Goździalska



Konkurs Groteska

Mamy dla was podwójne zaproszenia na spektakl „Wszechświaty mojego taty” Teatru Groteska (6 września, godz. 16.00).

Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na pytanie: Jak ma na imię główna bohaterka sztuki?

Na odpowiedzi czekamy do 1 września pod adresem: redakcja@um.krakow.pl wraz z informacją: „Akceptuję Regulamin konkursu oraz zapoznałem się z Informacją administratora o przetwarzaniu danych osobowych”.

Regulamin wraz z Informacją o obowiązku administratora o przetwarzaniu danych osobowych dostępny jest na stronie: krakow.pl.

Kraków

TAURON
ARENA KRAKÓW

Zagraj z nami w zielone!

9. WIELKA LEKCJA EKOLOGII

21 września 2025

godz. 11:00 – 17:00

TAURON Arena Kraków PLENER



Spis treści

5. Dzieje się w Krakowie
6. W skrócie

STREFA CZYSTEGO TRANSPORTU

8. Strefa czystszej jutra
11. Kraków w strefie zmian – rozmowa z Filipem Jarmakowskim z Polskiego Alarmu Smogowego

MIASTO

12. Przed nami kosmiczne zawody, konferencja i warsztaty
13. Miasto w twoim zasięgu – pobierz nową miejską aplikację mKraków
14. Swoją drogą... do lasu
15. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
15. O oszczędzaniu także w wakacje
16. **KRAKÓW.PL dla dzieci**
18. Oszczędź sobie i planecie – rozmowa z prof. Łukaszem Mamicą
19. Gry planszowe pomagają w nauce
20. Bardzo szanuję publiczność – rozmowa z Wojciechem Kościelniakiem, reżyserem „Folwarku zwierzęcego” w Teatrze Ludowym
20. Wczytani w teatr, czyli z książki na scenę
21. „Ja i mój Jamnik – duet doskonały”, czyli 27. Marsz Jamników
21. Kultura w zasięgu ręki

DLA SENIORÓW

22. Ocalić od zapomnienia
22. „Czysty dom” pod nowym numerem telefonu

RADA MIASTA KRAKOWA

23. Podgórze i Kraków od 110 lat razem
24. Kraków promuje się na morzu, a marynarze... w Krakowie

HISTORIA

25. Ulico Kraszewskiego, quo vadis? – felieton historyczny Michała Koziota
26. Kalendarium krakowskie
27. Wystawy na jubileusz
27. Przestrzeń historii – mapy etnograficzne dawnych wsi dzisiejszego Krakowa

SPORT

28. Lato pełne sportowych wrażeń
28. Co? Gdzie? Kiedy?
29. Kraków czeka na wielką siatkówkę – rozmowa z Markiem Fornalem
29. Co w sporcie piszczy?

INFORMACJE I OGŁOSZENIA

30. Kraków z autobusami wodorowymi
30. Przetargi



str. 8



str. 12



str. 19



str. 23



str. 20



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 329, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Koziot, Tadeusz Mordarski, Paweł Kos, Beata Sabatowicz, Aleksandra Mikolaszek, Magdalena Bartlewicz, Krzysztof Kawa
Zdjęcia: Bogustaw Świerżowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: Jan Graczyński
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędziarska-Zaporowska
Skład i tanięcie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Kolumb
Nakład: 30 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do następujących tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER.

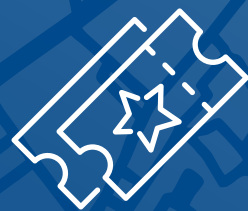
W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętlach: Borek Fatęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukáže się: 10 września 2025 r.



Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



29–31 sierpnia

XXII Memoriał Huberta Jerzego Wagnera

Najlepszy siatkarski towarzyski turniej na świecie znowu poniesie kibiców w Krakowie. TAURON Arena będzie gościł reprezentację Polski oraz Serbię, Brazylię i Argentynę. Bilety na: eventim.pl.

30 sierpnia

Festyn na zakończenie lata

Animacje i piana party, mini disco, gry i zabawy integracyjne oraz kino plenerowe – takie atrakcje w ogródku jordanowskim przy klubie Kostrze (ul. Dąbrowa 3).

30 sierpnia

Piknik rodzinny

Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida zaprasza na pożegnanie wakacji oraz powitanie nowego sezonu zajęć i wydarzeń. W planach m.in. gra terenowa dla dzieci i lekcja pokazowa tańca nowoczesnego. Wstęp wolny.

31 sierpnia

Kino plenerowe w Podgórzu

W parku rzeczonym Ogród Płaszów obejrzymy film pt. „Jeden na milion” – poruszającą historię chłopca z autyzmem i wrodzoną ślepotą, który zaraża radością i siłą. Wstęp wolny.

3 września

Chłopcy z Placu Broni

W Nowohuckim Centrum Kultury koncert zespołu, który wznowił działalność w 15. rocznicę śmierci swego lidera Bogdana Łyszkiewicza. Bilety: 80 zł.

4 września

Architektura krajobrazu

Każde zdjęcie to opowieść – zatrzymana chwila, emocja zamknięta w kadrze, echo minionego czasu. W Nowohuckim Centrum Kultury wernisaz wystawy fotografii Krzysztofa Ziemby.

5 września

Planszówki dla dorosłych

W klubie Wersalik (os. Ogrodowe 15) propozycja dla osób dorosłych – wieczór z grami bez prądu! Można przynieść swoją ulubioną grę lub skorzystać z bogatej kolekcji klubu. Wstęp 5 zł.

6 września

Słoneczne rozpoczęcie roku szkolnego

W klubie Zgody (os. Słoneczne 16) wesołe animacje, strefa plastyczna, dużo ruchu, śmiechu i wspólnej zabawy! Wstęp wolny.

9–11 września

Has. Kroniki Wyobraźni

W kinie Sfinks cykl pokazów filmów Wojciecha Jerzego Hasa z okazji 100. rocznicy jego urodzin. W planach trzy seanse w ciągu trzech dni: „Pożegnania”, „Jak być kochaną”, „Szyfry”. Bilet: 19 zł.

Poetycka i teatralna „Kronika Polska”

Najpierw korowód postaci historycznych na specjalnych platformach przemieści się ul. Floriańską spod Barbakanu na Rynek Główny, a zaraz potem na jego płycie zaprezentowane zostanie widowisko „Kronika Polska 1025–2025”. Tym wydarzeniem 13 września Kraków wpisze się w obchody jubileuszu Tysiąclecia Królestwa Polskiego.

Barwny korowód utworzą aktorzy, statyści, członkowie grup rekonstrukcyjnych, szcudlarze i kuglarze ubrani w kostiumy z różnych epok. Na 10 ruchomych scenach (tzw. mansjonach) odtworzone zostaną sceny rodzajowe i wyrzmi muzyka na żywo.

Sceną dla widowiska plenerowego „Kronika Polska 1025–2025” stanie się Rynek Główny (od strony Wieży Ratuszowej). To tu odbędzie się muzyczna lekcja historii z udziałem aktorów i śpiewaków, którzy w poetycki

sposób przybliżą widzom najważniejsze wydarzenia z dziejów Polski. Za sprawą multimedialnej, wirtualnej scenografii ożyją historyczne obrazy dawnych kronik, zamków i bitew, towarzyszące żywym scenom aktorskim. Zainscenizowane zostanie także krótkie przedstawienie inspirowane dziełem Jana Kochanowskiego „Odprawa posłów greckich”, podczas którego na scenie pojawią się najwybitniejsi krakowscy aktorzy.

Na potrzeby widowiska artyści wykorzystają nawet fasadę Sukiennic, która

posłuży jako gigantyczne tło sceniczne. W finale Ratusz udekorowany zostanie biało-czerwoną flagą. We wszystko to zaangażowane będzie ok. pół tysiąca wykonawców.

Autorami scenariusza „Kroniki Polskiej” są Bronisław Maj i Jerzy Zoń, teksty napisał Bronisław Maj. Muzykę skomponował Aleksander Brzeziński, a za scenografię i kostiumy odpowiada Joanna Jaśko-Sroka. Widowisko reżyseruje Jerzy Zoń, a produkuje Sebastian Godula.

Organizatorzy: Miasto Kraków, Województwo Małopolskie oraz Teatr KTO, partnerzy: Kopalnia Soli „Wieliczka”, Muzeum Żup Krakowskich i Małopolska Organizacja Turystyczna. Patronatem medialnym wydarzenie objęli TVP, TVP Info, TVP3 oraz nasz dwutygodnik.

Widowisko plenerowe „Kronika Polska 1025–2025” zaplanowano na 13 września. Początek o godz. 18.30. (PS)



Wielokulturowo na Wesolej

6 września na Wesolej zagości wielokulturowość. Będzie obecna w piknikowych aktywnościach, konkursach, występach oraz finałowym koncercie. Poznamy także nowych Krakowskich Ambasadorów Wielokulturowości.

Od 15.00 do 21.00 na Wesolej mnóstwo atrakcji: występy muzyczne, warsztaty nauki tańców, w tym brazylijskiego i induskiego, pokaz mody oraz prezentacje tradycji i obyczajów z różnych stron świata, zajęcia jogi i wiele innych.

Pierwsza część wydarzenia, zaplanowana jako piknik, zapewni doskonałą okazję do

spędzenia czasu aktywnie i radośnie zarówno dorosłym, jak i dzieciom. Z kolei druga część imprezy będzie skąpana w gorących rytmach, które zabiorą uczestników w muzyczną podróż na inne kontynenty i w odległe krainy.

Poznamy także nowych Krakowskich Ambasadorów Wielokulturowości, wyłonionych w siódmej już edycji konkursu, którego celem jest uhonorowanie osób indywidualnych oraz organizacji pozarządowych, instytucji, firm i grup nieformalnych, działających na rzecz dialogu międzykulturowego w Krakowie. (SD)



Konkurs KTO

Zapraszamy na spektakl „Uczycie nas, jak suknię się podnosi” Teatru KTO (20 września o godz. 20.00). Bilety na przedstawienie można oczywiście wygrać w naszym konkursie. Aby wziąć w nim udział, należy podać dokładną datę wejścia w życie dekretu nadającego kobietom w Polsce czynne i bierne prawa wyborcze.

Odpowiedzi prosimy wysyłać do 3 września na adres: redakcja@um.krakow.pl wraz z informacją: „Akceptuję Regulamin konkursu oraz zapoznałem się z Informacją administratora o przetwarzaniu danych osobowych”. Regulamin wraz z Informacją o obowiązku administratora o przetwarzaniu danych osobowych dostępny jest na stronie: krakow.pl.



fot. archiwum Centrum Wielokulturowego w Krakowie

Ruszył nabór do Krakowskiej Zbiórki Żywności

Zapraszamy firmy, urzędy, uczelnie, szkoły oraz inne instytucje działające na terenie miasta do udziału w 5. edycji Krakowskiej Zbiórki Żywności – akcji, której celem jest pomoc najbardziej potrzebującym mieszkańcom Krakowa poprzez przekazanie im żywności z długim okresem przydatności.

Tegoroczna zbiórka odbędzie się w dniach 20–24 października. Akcja organizowana jest co roku w okolicach Światowego Dnia Żywności, który przypada na 16 października.


Zbierane będą przede wszystkim produkty o długim terminie ważności, m.in. olej, mąka, ryż, makarony, kasze, konserwy mięsne i warzywne, dania w słoikach, a także słodczyce, np. czekolada. To właśnie takie artykuły spożywcze najłatwiej bezpiecznie przechować i dystrybuować do osób potrzebujących.

W ubiegłym roku w zbiórce wzięły udział 72 instytucje, które wspólnie przekazały rekordowe 10 015 kg żywności – o ponad 2,7 t więcej niż rok wcześniej. Dzięki tej inicjatywie realne wsparcie trafiło do krakowian, którzy zmagają się z trudną sytuacją ekonomiczną.

Według szacunków z 2024 r. w Krakowie ok. 176 tys. osób (czyli 22,5 proc. mieszkańców) żyje poniżej minimum socjalnego. Właśnie do nich kierowana jest pomoc w ramach zbiórki.

Zgłoszenia do tegorocznej edycji przyjmowane są do 10 września, za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie: krakow.bankizywnosci.pl.

Krakowska Zbiórka Żywności to wspólna inicjatywa Banku Żywności w Krakowie oraz Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji Urzędu Miasta Krakowa.

Organizatorzy zachęcają wszystkie krakowskie instytucje do włączenia się w tegoroczną edycję. Wspólnymi siłami możemy sprawić, że pomoc trafi tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. (red.) 

Bank Żywności 
w Krakowie



Krakowska Zbiórka Żywności

Zgłoś swoje
miejsce pracy do
10.09.2025



krakow.bankizywnosci.pl

Rosną liderzy lokalnych społeczności


We wrześniu – po wakacyjnej przerwie – powraca Akademia Aktywnego Mieszkańca. W tegorocznej edycji projektu bierze udział 30 osób, które zdobywają wiedzę i konkretne narzędzia, by działać w swoim najbliższym sąsiedztwie i angażować się w sprawy miasta.

Projekt koordynuje prof. Dorota Gierszewski z Uniwersytetu Jagiellońskiego – ekspertka w zakresie edukacji obywatelskiej i partycypacji społecznej. – Akademia Aktywnego Mieszkańca to przestrzeń dla tych, którzy chcą działać, ale potrzebują wsparcia na start. Dzięki warsztatom, spotkaniom i podróżom studyjnym uczestnicy uczą się współpracy, budowania relacji w lokalnej społeczności i wprowadzania realnych zmian w otoczeniu – tłumaczy koordynatorka AAM.

Przez pięć lat Akademia wsparła wielu młodszych i starszych mieszkańców różnych dzielnic w rozwijaniu umiejętności społecznych i obywatelskich. – Uczestnicy zdobywali wiedzę na temat lokalnych inicjatyw, partycypacji społecznej, współpracy z urzędnikami czy organizowania

wydarzeń sąsiedzkich – wylicza prof. Gierszewski i dodaje, że Akademia to nie tylko teoria, ale także działanie w praktyce – powstały pomysły i mikroprojekty, które uczyniły krakowskie osiedla bardziej przyjaznymi, ożywiły przestrzenie wspólne i zbliżyły do siebie mieszkańców. To namacalne dowody na to, że głos mieszkańców ma znaczenie i że warto się angażować. – Razem można stworzyć lepsze, bardziej otwarte i przyjazne miasto dla wszystkich – przekonuje koordynatorka.

Akademia wzmacnia poczucie sprawczości, a także uczy, jak budować relacje, skutecznie komunikować się z partnerami i szukać innowacyjnych rozwiązań lokalnych problemów.

Rekrutacja do przyszłorocznej edycji ruszy w kwietniu. (red.) 

Strefa czystszej jutra

Strefa Czystego Transportu w Krakowie wpłynie na poprawę jakości życia w mieście / fot. Jan Graczyński

Tadeusz Mordarski

To dzięki niej mamy oddychać lepszym i czystszyim powietrzem. To dzięki niej mamy być zdrowsi. To dzięki niej realnie zadbamy o nasze środowisko.

W przyszłym roku w Krakowie wprowadzona zostanie Strefa Czystego Transportu. Na jakim obszarze będzie obowiązywać? Jakie pojazdy do niej wjadą? Kto za ten wjazd będzie musiał zapłacić, a jakie auta będą zwolnione ze spełniania norm? Ten tekst to kompendium wiedzy o SCT w Krakowie.

Temat SCT budził ostatnio mnóstwo kontrowersji. Przez media, głównie te społecznościowe, przelatała się fala nieprawdziwych informacji. Dziś rozprawiemy się z mitami, które narosły wokół SCT, oraz pokażemy, czym naprawdę jest nowe prawo regulujące wjazd samochodów na znaczny obszar naszego miasta.

Po co SCT?

Nowe prawo weszło w życie głównie po to, by zadbać o nasze zdrowie. – Zanieczyszczenia z transportu, zwłaszcza tlenki azotu, zwiększają ryzyko chorób płuc, układu krążenia i alergii, szczególnie u dzieci, osób przewlekle chorych i seniorów. Dlatego SCT oznacza czystsze

powietrze, możliwe niższe koszty leczenia i lepszą jakość życia dla wszystkich użytkowników przestrzeni publicznej – tłumaczy Sebastian Kowal z Zarządu Transportu Publicznego. Jego słowa potwierdzają badania. Choćby te, które w 2014 r. przeprowadzili w Krakowie naukowcy z Collegium Medicum UJ. Grzegorz Porębski,



Nowe prawo weszło w życie głównie po to, by zadbać o nasze zdrowie. – Zanieczyszczenia z transportu, zwłaszcza tlenki azotu, zwiększają ryzyko chorób płuc, układu krążenia i alergii, szczególnie u dzieci, osób przewlekle chorych i seniorów. Dlatego SCT oznacza czystsze powietrze, możliwe niższe koszty leczenia i lepszą jakość życia dla wszystkich użytkowników przestrzeni publicznej – tłumaczy Sebastian Kowal z Zarządu Transportu Publicznego.

Magdalena Woźniak i Ewa Czarnobilska wykazali, że dzieci, które są bardziej narażone na wdychanie spalin (np. mieszkają blisko ruchliwych ulic), znacznie częściej mają różne przykre objawy alergii, jak łzawienie i pieczenie oczu czy drapanie w gardle. A dłuższa ekspozycja na tlenki azotu może prowadzić np. do nieodwracalnego niedorozwoju płuc. Z kolei psychologowie z UJ, w ramach badań z projektu NeuroSmog, potwierdzają związek pomiędzy smogiem a problemami z koncentracją, impulsywnością czy nadpobudliwością, a w skrajnych przypadkach zespołem nadpobudliwości psychoruchowej (ADHD).

Gdzie będzie obowiązywać SCT?

Krakowska SCT nie będzie obowiązywać na terenie całego miasta, ale na znacznym jego obszarze (ok. 60 proc. powierzchni). W przybliżeniu będzie to teren wewnątrz IV obwodnicy.

Minimalne wymogi dla samochodów w SCT zostały jasno określone / fot. Jan Graczyński

Kto wjedzie do SCT?

Minimalne wymogi dla samochodów w SCT są bardzo jasno określone. Jeśli chodzi o samochody osobowe: te z silnikiem benzynowym muszą spełniać co najmniej normę emisji spalin Euro 4 lub być wyprodukowane co najmniej w 2005 r., natomiast te z silnikiem Diesla muszą spełniać co najmniej normę emisji Euro 6 albo być wyprodukowane w 2014 r. lub później. Z kolei pojazdy powyżej 3,5 t (np. ciężarówki i autobusy): te z silnikiem benzynowym muszą spełniać co najmniej normę emisji spalin Euro 4 lub być wyprodukowane nie wcześniej niż w 2005 r., a te z silnikiem Diesla muszą spełniać co najmniej normę emisji Euro 6 lub być wyprodukowane po 2012 r.

Jeśli masz samochód spełniający te normy i ma on polskie tablice rejestracyjne, nie musisz robić nic. – Takie pojazdy automatycznie zostaną zakwalifikowane jako uprawnione do wjazdu do strefy i poruszania się po niej – tłumaczy Sebastian Kowal.

Należy zaznaczyć, że powyższe wymogi NIE DOTYCZĄ mieszkańców Krakowa. Jeśli więc mieszkasz w naszym mieście i płacisz tutaj podatki, to do SCT wjedziesz każdym pojazdem zakupionym przed 26 czerwca 2025 r., a więc przed wejściem w życie nowych ▶

► przepisów uchwalonych przez Radę Miasta. – Pojazdy niespełniające norm należy jednak co roku zgłaszać do systemu oraz zaktualizować dokumenty potrzebne do weryfikacji, a więc: potwierdzające zameldowanie w Krakowie, potwierdzające posiadanie auta do 25 czerwca tego roku (dowód rejestracyjny, umowa z pracodawcą, umowa leasingu itp.), pierwszą stroną PIT za rok poprzedni (rolnicy mogą złożyć IR-1 lub DR-1 oraz UPO) – dodaje przedstawiciel ZTP.

Zwolnieniom z wymogów SCT podlegać będą także: motocykle, quady, ciągniki, pojazdy osób niepełnosprawnych, pojazdy osób korzystających ze specjalnych świadczeń zdrowotnych, pojazdy zabytkowe oraz pojazdy specjalne (kampery, food trucki).

Zgodnie z obowiązującym prawem do końca 2028 r. do SCT będą mogły wjechać także samochody niespełniające żadnych z powyższych kryteriów. Przez pierwsze trzy lata obowiązywania SCT Miasto zdecydowało się wprowadzić opłaty. – Można będzie zapłacić 2,50 zł za godzinę, uiścić opłatę dzienną w wysokości 5 zł w 2026 r. oraz 15 zł od 2027 r. albo wykupić abonament miesięczny w wysokości 100 zł (2026 r.), 250 zł (2027 r.) i 500 zł (2028 r.) – wylicza Sebastian Kowal.

Od 2029 r. auta niespełniające wymogów nie będą miały prawa wjazdu do SCT, poza wyjątkami ustawowymi.

Obalamy mity

W sieci można znaleźć całą masę komentarzy, które krytykują wprowadzenie SCT w Krakowie. Większość z nich to istotne

niedopowiedzenia czy manipulacje. Obalmy więc pięć najczęściej powtarzanych mitów.

MIT 1. Transport drogowy nie jest odpowiedzialny za emisję szkodliwych substancji, a spaliny nie są groźne.

Transport drogowy jest odpowiedzialny za emisję pyłów zawieszonych PM 10, PM 2,5, a przede wszystkim tlenków azotu (NOx). Dowodem na to są badania wskazujące, że po wymianie pieców w Krakowie nie zniknął całkowicie problem z jakością powietrza. Badania naukowe potwierdzają szkodliwy wpływ spalin na zdrowie, a także związek pomiędzy oddychaniem zanieczyszczonym powietrzem a zwiększonym ryzykiem wystąpienia udaru. Występujący w spalinach dwutlenek azotu jest czynnikiem ryzyka chorób układu oddechowego i układu sercowo-naczyniowego oraz nowotworów płuc i piersi. Badania krakowskich naukowców dowodzą, że samochodowe spaliny bardzo źle oddziałują na dzieci. Smog, a szczególnie zawarty w nich dwutlenek azotu (NO₂), sprawia, że dzieci częściej skarżą się na objawy alergii (drapanie w gardle, pieczenie w gardle i w nosie, katar, łzawienie), mają pogorszoną uwagę i osłabione zdolności poznawcze. Zanieczyszczone powietrze może też wpływać na rozwój chorób Alzheimera i Parkinsona.

MIT 2. Rolą SCT jest zmuszenie do kupowania wyłącznie nowych aut z salonu.

SCT ma poprawić jakość powietrza i tym samym chronić zdrowie mieszkańców. Do miasta można wjechać pojazdami o różnym

napędzie, natomiast wjazd aut najstarszych oraz najbardziej zanieczyszczających powietrze nie jest możliwy.

MIT 3. SCT to szaleństwo i pomysł fanatycznych aktywistów.

Pierwsza taka strefa powstała w Europie już blisko 30 lat temu – w 1996 r. w Sztokholmie. Obecnie SCT to rozwiązanie sprawdzone na naszym kontynencie już w ponad 300 miastach. Niedługo takich miejsc będzie ponad 500. W tworzeniu stref przodują Włosi – Italia obecnie ma ich ponad 170. Dużo jest też takich obszarów w Niemczech, a w Wielkiej Brytanii zielona strefa obejmuje m.in. niemal całą Wielką Londyn – region o powierzchni 1579 km kw. Gdyby wprowadzić taką u nas, sięgałaby od Stomnika do Myślenic i od Balic do Bochni. Wszędzie, gdzie wprowadzono takie strefy, odnotowano wyraźny spadek zanieczyszczenia powietrza, zwłaszcza tlenkami azotu, ale także pyłami.

MIT 4. SCT są wprowadzane bezmyślnie i bez badań czy konsultacji.

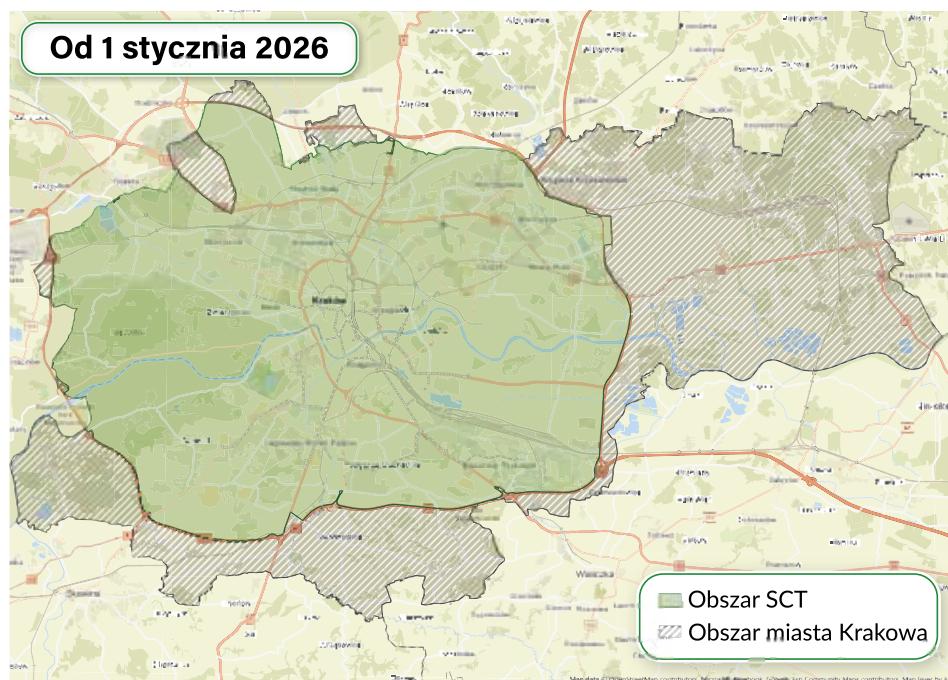
Wszędzie, gdzie organizowane są strefy czystego transportu, wcześniej odnotowywane są znaczne zanieczyszczenia, wykazywane przez specjalistyczne urządzenia służące do monitoringu stanu powietrza. W Krakowie takie stacje też pokazują znaczne przekroczenia norm. Ponadto przeprowadzono dokładne badania rzeczywistej emisji spalin metodą teledetekcji, tzw. „remote sensing” w latach 2019 i 2021. Także przykład innych miast i państw, gdzie wprowadzono podobne strefy dowodzi, że naprawdę poprawiają one jakość powietrza. To dlatego już niedługo takich stref tylko w Europie będzie ponad pół tysiąca. Krakowianie też zaskutują na czyste powietrze.

MIT 5. Do SCT nie będą mogły wjeżdżać auta z silnikami spalinowymi, nawet jeszcze całkiem nowe.

Do stref czystego transportu mogą wjeżdżać wszystkie pojazdy, które spełniają lokalne wymogi. To zarówno samochody z silnikami benzynowymi, Diesla, hybrydy czy z instalacjami LPG. Takie strefy mają też zawsze sporo wyjątków, wynikających z lokalnych uwarunkowań.

Więcej informacji

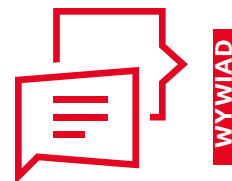
Jeśli jeszcze bardziej chcecie zgłębić temat SCT lub dowiedzieć się więcej o przepisach, które od 1 stycznia 2026 r. obowiązują w Krakowie, zapraszamy do śledzenia strony Zarządu Transportu Publicznego (ztp.krakow.pl) lub do zatelefonowania do Krakowskiego Centrum Kontakt: 12 616-55-55.





Filip Jarmakowski

Polski Alarm Smogowy, koordynator projektów transportowych



Kraków w strefie zmian

– SCT ma swoich przeciwników, którzy uważają, że ogranicza ona ich wolność i zabrania poruszania się samochodem. To nieprawda! Chodzi wyłącznie o ograniczenie liczby najbardziej emisyjnych pojazdów w ruchu miejskim – mówi Filip Jarmakowski z Polskiego Alarmu Smogowego.

O tym, co zmieni się po wprowadzeniu Strefy Czystego Transportu w Krakowie, rozmawia Tadeusz Mordarski.

Jak Pan ocenia wprowadzenie Strefy Czystego Transportu w Krakowie?

Filip Jarmakowski: SCT w Krakowie jest potrzebna, bo od lat mamy problem z zanieczyszczeniami transportowymi. Silniki pojazdów spalinowych odpowiadają za prawie 80 proc. emisji dwutlenku azotu, szkodliwego dla ludzkiego zdrowia gazu. Obecna uchwała, która zacznie obowiązywać 1 stycznia 2026 r., obejmie ok. 60 proc. powierzchni miasta i skupia się na obszarach z większą liczbą mieszkańców. Trzeba zauważyć, że bez ograniczeń będą się mogły po niej poruszać nawet 21-letnie samochody benzynowe (Euro 4) oraz nawet 12-letnie diesle (Euro 6). Normy te dają realną szansę na poprawę jakości powietrza. Trzeba jednak pamiętać, że mieszkańcy Krakowa płacący w tym mieście podatki zostali zwolnieni z tego, by ich pojazdy musiały spełniać normy SCT, a to może spowodować, że stężenia szkodliwych substancji w powietrzu spadać będą wolniej.

Wspomniał Pan o poprawie jakości powietrza, która jest jednym z głównych celów wprowadzenia SCT. Jakie badania lub doświadczenia z innych miast wskazują na to, że po ograniczeniu ruchu starych aut niespełniających norm powietrze się poprawia?

FJ: Doświadczenia takich miast jak Londyn czy Bruksela pokazują, że SCT widocznie i wyraźnie obniża stężenia szkodliwych substancji. W Londynie przy drogach spadły one o 53 proc. w centrum miasta i o 21 proc. na przedmieściach. W Brukseli, gdzie SCT obowiązuje od 2018 r., również nastąpiły wyraźne spadki: emisje NO₂ i cząstek stałych zostały zmniejszone o ok. 30 proc., a stężenie NO₂ na głównych drogach spadło o 40 proc.

W 2023 r. w stolicy Małopolski Krakowski Alarm Smogowy wykonał badania stężeń dwutlenku azotu w 44 punktach pomiarowych. W 16 z tych punktów przekroczone zostały normy stężeń obowiązujące obecnie, a w 41 przekroczone zostały normy, które zaczną obowiązywać w roku 2030. Mamy nadzieję, że Miasto jeszcze do końca tego roku, a więc przed wejściem SCT w życie, przeprowadzi odpowiednie badania po to, aby mieć informacje, na ile SCT wpływa na poprawę jakości powietrza.

Jak SCT w Krakowie prezentuje się na tle innych miast polskich i europejskich?

FJ: Obecnie jedyną funkcjonującą Strefę Czystego Transportu w naszym kraju ma Warszawa. Zaczęła obowiązywać w lipcu zeszłego roku, jednak jak dotąd nie wystawiono żadnego mandatu za jej naruszenie. Może to wynikać z faktu, że pierwszy etap warszawskiej SCT stawiał niskie wymagania co do samochodów – norma Euro 2 dla benzynowych i Euro 4 dla diesli. W Europie funkcjonuje już ponad 320 stref czystego transportu. Niektóre są bardziej wymagające, jak wspomniane już strefy w Londynie czy Brukseli, niektóre mniej. To rozwiązanie poprawiające jakość powietrza stało się popularne.

Doświadczenia takich miast jak Londyn czy Bruksela pokazują, że SCT widocznie i wyraźnie obniża stężenia szkodliwych substancji.

Wprowadzenie SCT w Krakowie wywołało lawinę protestów.

FJ: SCT ma swoich przeciwników, którzy uważają, że ogranicza ona ich wolność i zabrania poruszania się samochodem. To nieprawda! Chodzi wyłącznie o ograniczenie liczby najbardziej emisyjnych pojazdów w ruchu miejskim. Problemem jest również znacznie mniejsza świadomość szkodliwości zanieczyszczeń transportowych w porównaniu z wiedzą o zanieczyszczeniach z np. niskiej emisji.

Jakie są główne wyzwania związane z egzekwowaniem przepisów SCT?

FJ: Myślę, że pokażą to pierwsze tygodnie funkcjonowania SCT w Krakowie. Systemy informatyczne – jakkolwiek dobrze przygotowane – mogą nie sprostać wyzwaniu zwłaszcza na początku. Do nowych obowiązków będą również musieli przyzwyczaić się kontrolujący pojazdy w ruchu strażnicy miejscy.

Jak – według Pana – powinna wyglądać „idealna” SCT w polskich miastach? Do czego powinniśmy dążyć?

FJ: Przede wszystkim powinna zostać zaprojektowana na podstawie potrzeb danego miasta, bo każde jest inne. Przed stworzeniem SCT konieczne jest przeprowadzenie odpowiednich badań jakości powietrza, rzeczywistej emisji pojazdów w ruchu i na tej podstawie powinny powstać jej założenia. Sama wola przyjęcia sensownej SCT leży w rękach władz danego miasta.



Warto zarezerwować czas w ostatni sierpniowy weekend na zawody robotów marsjańskich / fot. F. Kazek

Przed nami kosmiczne zawody, konferencja i warsztaty

Mateusz Bogusz

Już w dniach 29–31 sierpnia oczy świata nauki i nowych technologii zwrócą się w stronę Krakowa, który po raz kolejny stanie się gospodarzem European Rover Challenge, największych międzynarodowych zawodów robotów marsjańskich rozgrywanych w formule stacjonarnej i zdalnej.

ERC to trzydniowe wydarzenie, otwarte bezpłatnie dla publiczności, które po raz kolejny potoczy międzynarodowe środowiska naukowe, edukacyjne i biznesowe. W ramach programu odbędzie się również interdyscyplinarna konferencja z udziałem ekspertów ze światowych organizacji zajmujących się branżą kosmiczną.

Zawody robotów marsjańskich

– European Rover Challenge to przede wszystkim platforma, która integruje naukę, technologię i edukację w praktycznym wymiarze. Co roku widzimy, jak ogromny potencjał drzemie w młodych inżynierach z całego świata, i właśnie to chcemy wspierać. W każdej edycji szczególną wagę przykładamy do realizmu zadań inspirowanych prawdziwymi misjami planetarnymi, aby uczestnicy mogli rywalizować, a jednocześnie rozwijać kompetencje, które będą im potrzebne w przyszłości w sektorze kosmicznym. W tym roku wprowadzimy też nową konkurencję

astrobiologiczną. Będzie ona polegać na sprawdzaniu, czy w danym miejscu mogło kiedyś istnieć życie, a przynajmniej czy znajdowały się tam niezbędne dla jego powstania związki chemiczne – tłumaczy Marcin Wygachiewicz, główny sędzia zawodów ERC.

W formule stacjonarnej wydarzenia weźmie udział 25 łazików wytonionych ze 102 zgłoszonych zespołów. Dodatkowo dołączą do nich zespoły w trybie rywalizacji zdalnej. Do zawodów staną młodzi inżynierowie i naukowcy m.in. z Polski, Hiszpanii, Danii, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Włoch, Indii, Egiptu czy Turcji. Finaliści zaprezentują konstrukcje autonomicznych łazików marsjańskich zdolnych do wykonania złożonych zadań inspirowanych rzeczywistymi misjami planetarnymi. Zmagania odbędą się na specjalnie zaprojektowanym torze – Marsyardzie – o powierzchni blisko 900 m kw., który wiernie odwzorowuje warunki geologiczne marsjańskiego kanionu Valles Marineris.

Konferencja, prelekcje i warsztaty


Program wydarzenia obejmuje debaty na temat przyszłości ludzkiego osadnictwa na Księżycu i Marsie, projektów i misji na Srebrnym Globie opracowywanych przez NASA i ESA w nadchodzących latach, a także ważnych kwestii związanych ze zrównoważonym rozwojem i komercjalizacją sektora kosmicznego. Udział w konferencji i prelekcjach jest bezpłatny. Konferencja odbędzie się w języku angielskim.

Naukowa Strefa Wystawców STEM

Organizatorzy zapraszają także do odwiedzenia Strefy Wystawców ERC i zobaczenia na własne oczy, jak kosmiczna pasja pobudza do działania!

W strefie wystawców zaprezentują się liderzy branży, start-upy oraz instytucje badawcze, przedstawiając najnowsze produkty i technologie. Uczestnicy wydarzenia będą mieli okazję zapoznać się z innowacyjnymi narzędziami do eksploracji kosmosu, nawiązać kontakty z profesjonalistami z sektora kosmicznego, poznać możliwości rozwoju kariery w branży kosmicznej. Wezmą także udział w bezpłatnych projektach edukacyjnych, zobaczą najnowsze technologie kosmiczne oraz porozmawiają z ekspertami i wystawcami z całego świata. Wejście do strefy wystawców będzie bezpłatne. W strefie wystawców znajdą się atrakcje dla odwiedzających w każdym wieku.

Organizatorem wydarzenia jest Europejska Fundacja Kosmiczna, a współorganizatorem – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Projekt finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”. Wydarzenie odbywa się pod patronatem honorowym Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marcina Kulaska, Minister Edukacji Barbary Nowackiej, Marszałka Województwa Małopolskiego Łukasza Smółki oraz Prezydenta Miasta Krakowa Aleksandra Miszańskiego.

Więcej informacji o wydarzeniu znajduje się na stronie: roverchallenge.eu. 



Gdzie?

Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie (wejście od ul. Reymonta 19, naprzeciwko stadionu Wisły Kraków)

Kiedy?

29–31 sierpnia (piątek–niedziela), 10.00–17.00

Miasto w twoim zasięgu – pobierz aplikację mKraków

Patrycja Piekoszewska

Krakowskie Centrum Kontakt, rozkład jazdy komunikacji miejskiej, możliwość opłacenia parkingu i zakupu biletów okresowych ze zniżką Karty Krakowskiej. To tylko niektóre z usług dostępnych w nowej aplikacji mobilnej mKraków.

Priorytetem każdej obecnie rozwijającej się metropolii są usługi cyfrowe dostępne dla mieszkańców. Kraków dąży do tego, by większość spraw urzędowych można było załatwić elektronicznie, bez konieczności wizyty w urzędzie. Wiodącym przykładem tych działań są ogólnodostępne narzędzia, takie jak Krakowski Portal Usług Miejskich oraz scalająca najpotrzebniejsze dla mieszkańca usługi w jednym miejscu aplikacja mKraków.

Narzędzie ma ułatwić krakowianom funkcjonowanie w mieście i usprawnić kontakt z urzędem. Dzięki rozbudowanym formom komunikacji na linii Miasto – mieszkańcy aplikacja daje również możliwość współdecydowania o najważniejszych sprawach Krakowa. Jest ona bezpłatna i ogólnodostępna do pobrania w sklepach Google Play i App Store. Można z niej korzystać zarówno w trybie bez logowania i weryfikacji tożsamości, jak i po zalogowaniu się.

– Krok po kroku realizujemy kolejne postulaty i obietnice wyborcze, które były podnoszone w kampanii jako ważne i potrzebne dla mieszkańców. Zawsze mówię o tym, że chcę, by Kraków był blisko mieszkańców, żeby ten kontakt z magistratem był ułatwiony. Dziś prezentujemy Państwu najnowszą wersję aplikacji mKraków,

która jest wzbogacona o kolejne funkcjonalności. Zależy nam bardzo na tym, żeby urząd był dostępny online całą dobę i dawał możliwość załatwiania spraw z poziomu telefonu komórkowego. Zachęcam mieszkańców do pobierania aplikacji – mówił prezydent Aleksander Miszalski podczas prezentacji jej najnowszej wersji.

Pierwsza wersja aplikacji, działająca od maja tego roku, zapewnia dostęp do:

- aktualności ze strony: krakow.pl,
- Karty Krakowskiej,
- Krakowskiej Karty Rodzinnej 3+,
- zakupu biletów okresowych ze zniżką dla mieszkańca,
- konsultacji społecznych,
- Krakowskiego Centrum Kontakt (Zgłoś problem/Wyślij pomysł),
- mapy obiektów sportowych,
- rozkładu jazdy komunikacji miejskiej,
- harmonogramu wywozu odpadów.

Nowe funkcje aplikacji

Od 4 sierpnia, a więc od dnia premiery najnowszej wersji aplikacji, jej użytkownicy mogą opłacić parking w Obszarze Płatnego Parkowania – ze zniżką dla posiadaczy Karty Krakowskiej oraz bez zniżki. Ponadto, dzięki nowej opcji „Twoja opinia”, możliwe jest wyrażenie swojego zdania na temat miejskich

inicjatyw, co pozwoli mieszkańcom przyczynić się do podejmowania coraz lepszych decyzji. Do 29 sierpnia w zakładce „Twoja opinia” można wziąć udział w ankiecie dotyczącej zasad stosowania fajerwerków w Krakowie.

Informacje będące w zasobach aplikacji są na bieżąco aktualizowane i przetwarzane przez miejskie jednostki, tak by mieszkańcy mogli w każdej chwili skorzystać z jej funkcji. Dzięki zintegrowaniu aplikacji z Kartą Krakowską i Krakowską Kartą Rodzinną 3+ wystarczy się zalogować, by zyskać dostęp do swoich uprawnień. Przy takim rozwiązaniu nie ma konieczności korzystania z innych aplikacji, wystarczy pobrać mKraków! Aplikacje mobilnej Karty Krakowskiej (mKK) i Krakow.pl będą niebawem wygaszane.

Miasto to mieszkańcy

Istotną częścią aplikacji jest dostęp do Krakowskiego Centrum Kontakt, co umożliwia kontakt z Miastem przez 24 godziny na dobę. Mieszkańcy mogą np. zgłaszać dziury w drodze, pękniętą ławkę, zalegające śmieci czy uszkodzony chodnik. Następnie zespół osób obsługujących portal przekierowuje te zgłoszenia do poszczególnych jednostek miejskich, które mają obowiązek podjąć działanie. Użytkownik może sprawdzić, na jakim etapie jest jego zgłoszenie.

Dzięki stałej współpracy urzędu z jednostkami miejskimi i partnerami technologicznymi mKraków stale się rozwija, oferując użytkownikom coraz więcej wygodnych rozwiązań, które ułatwią codzienne życie w mieście. Planowany jest dostęp do m.in. takich usług jak: głosowanie w budżecie obywatelskim, Park&Ride, wypożyczanie rowerów miejskich, kalendarz wydarzeń kulturalnych i sportowych, zakup biletów do instytucji kultury.





Podczas wszystkich wydarzeń w „Symbiozie” główną rolę gra przyroda / fot. Aleksandra Karska

Swoją drogą... do lasu

Piotr Cyryjański

A w Lesie Wolskim i w Symbiozie pełnia lata. Natura rozpiera nas ciepłymi promieniami słońca układającymi się w misterne, świetlne arabeski, feerią soczystych odcieni zieleni, zapachem żywicy przenikającym się po deszczu z aromatem wilgotnej ziemi i pojawiających się tu i ówdzie grzybów. Ten urokliwy czas upływa nam pod znakiem aktywności dla osób dorosłych.

Zapraszaliśmy już na leśne kąpiele pozwalające na zanurzenie się w lesie wszystkimi zmysłami, na potańcówki przywołujące czar dawnego Pawilonu Okocimskiego i dzielenie się wspomnieniami z nim związanymi, na spacer i warsztaty o różnorodnej tematyce. Czego tu nie było – ptaki i rośliny, grzyby i zioła, głos, ruch i nagrywanie dźwięków lasu, bushcraft, ceramika i fotografia. Mamy nadzieję, że udało wam się znaleźć coś dla siebie.

Wrześniowe propozycje

Na wrzesień szykujemy równie wiele atrakcji. Zaczynamy od nature journalingu, czyli leśnych spacerów, podczas których będziemy uważnie przyglądać się przyrodzie i odkrywać jej najdrobniejsze szczegóły,

a to, co nas szczególnie zafrapuje, skrzętnie zapiszemy w naszych dziennikach. Na warsztatach survivalowych pokażemy też, jak odnaleźć drogę w lesie, zbudować improwizowane schronienie, rozpalić ogień i korzystać z niego do gotowania, ogrzania się, osuszenia, posługiwać się narzędziami niezbędnymi na biwaku – nożem, siekierą, piłą. Jak zapowiadają prowadzący, będzie intensywnie, a wytrwałość uczestników zostanie wystawiona na najwyższą próbę.

We wrześniu znajdziecie nas też na eventach, w których co roku bierzemy udział: Świącie VII Dzielnicy Zwierzyniec, pikniku edukacyjnym na Polanie Lea, Wielkiej Lekcji Ekologii w TAURON Arenie Kraków, a pod koniec miesiąca – Nocy Naukowców. Na to wydarzenie przygotowaliśmy

m.in. rozgrywki fabularnej gry „Rada lasu”, w której uczestniczki i uczestnicy wcielają się w role osób mających wpływ na zagospodarowanie przestrzeni lasu – mieszkańców, polityków, ekologów, leśników i przedsiębiorców. W tygłu rozbieżnych interesów gracze szybko poznają wpływ wybranych zjawisk związanych ze zmianą klimatu na środowisko naturalne i odkrywają, że za każdą decyzją tkwi skomplikowana sieć wyborów społecznych i ekonomicznych, które czasem wzmacniają ekosystem lasu, a czasem zaburzają jego równowagę.

A w październiku...

Na początku października zapraszamy też na zakończenie realizowanego przez nas projektu „Swoją drogą do lasu. O szukaniu własnego miejsca”, współfinansowanego ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. W jego ramach przeprowadziliśmy różnorodne zajęcia edukacyjne w Lesie Wolskim i przygotowujemy opartą na nich publikację, której celem jest przełamywanie funkcjonujących społecznie stereotypów, błędnych przekonań i wyobrażeń, lęków i obaw dotyczących świata zwierząt, uniemożliwiających budowanie mocnych więzi z naturą i doświadczanie jej pełni. Ukazujemy w niej szerokie spektrum propozycji edukacyjnych, atrakcyjnych dla młodych osób i skutecznych w formowaniu zgodnego z rzeczywistością obrazu natury.

Zapraszamy w naturę, do parku, na łąkę, nad wodę, do Lasu Wolskiego, do Symbiozy. Informacje o tym, co u nas w trawie piszczy, znajdziecie na stronie internetowej Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza” i Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie, w naszych mediach społecznościowych, newsletterach. 📺

 **Kraków**

ZADANIE FINANSOWANE
ZE ŚRODKÓW MIASTA KRAKOWA

 STOWARZYSZENIE
UNICORN

CENTRUM PIERWSZEJ POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ

**BEZPŁATNE KONSULTACJE Z TERAPEUTĄ
DLA MIESZKAŃCÓW KRAKOWA**

■ IZOLACJA ■ PRZEMOC ■ KONFLIKTY RODZINNE ■ UZALEŻNIENIA ■ COVID-19 ■

**ZAPISY PRZEZ FORMULARZ NA STRONIE CPPP.ORG.PL
LUB TELEFONICZNIE POD NUMEREM 572-882-200**

**HARMONOGRAMY DYŻURÓW TERAPEUTÓW I WIĘCEJ INFORMACJI
NA STRONIE KKR.KRAKOW.PL I CPPP.ORG.PL**





Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

3 sierpnia

- Wręczenie nagród dla zwycięzców w zawodach triathlonowych IRONMAN 70.3, Rynek Główny

4 sierpnia

- Konferencja prasowa – prezentacja nowych funkcjonalności aplikacji mobilnej mKraków oraz zmian w Obszarze Płatnego Parkowania, Pawilon Wyspiańskiego, pl. Wszystkich Świętych

5 sierpnia

- Przekazanie pluszowej żyrafy w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym, ul. Wielicka



zdjęcia: Bogusław Świerżowski

- Rozmowa online z ministrem Piotrem Borysem, sekretarzem stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki

7 sierpnia

- Podpisanie umowy o dofinansowanie projektu: „Rozwój inteligentnych systemów transportowych (ITS) poprawiających

dostępność komunikacyjną na terenie miasta Krakowa” pomiędzy prezydentem Krakowa Aleksandrem Miszałskim a dyrektorem Centrum Unijnych Projektów Transportowych Joanną Lech

14 sierpnia

- Wizyta na budowie Centrum Kultury Podgórze Ośrodek Ruczaj, ul. Rostworowskiego

15 sierpnia

- Obchody Święta Wojska Polskiego, pl. Matejki
- Dożynki nowohuckie w Pleszowie, ul. Nadbrzezie



18 sierpnia

- Podpisanie umowy realizacyjnej na dostawę 30 nowych dwukierunkowych tramwajów pomiędzy Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym SA oraz firmą PESA Bydgoszcz SA

O oszczędzaniu także w wakacje

Joanna Korta

Postapokaliptyczna wizja Róży Hałun oraz oparta na motywach legend propozycja Weroniki Owcy – w wakacje w przestrzeni miejskiej pojawiły się dwie kolejne odsłony kampanii „Oszczędź sobie!”. To wspólny projekt Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Akademii Sztuk Pięknych i Urzędu Miasta Krakowa, którego główną ideą jest zwrócenie uwagi, w jaki sposób dzięki prostym codziennym nawykom możemy oszczędzić energię i wodę.

Róża Hałun zamiast delikatnych, pozytywnych grafik i lekkich komunikatów postawiła na obrazy, które mają przytłoczyć odbiorcę – poruszyć go i skłonić do refleksji. Opustoszałe przestrzenie, zniszczone budynki, brak ludzi – to nie science fiction, ale możliwa przyszłość, jeśli nie zmienimy naszych nawyków. – Kampania nie miała być „ładna” czy „przyjemna dla oka” – miała działać na emocje, prowokować pytania, a nawet

niepokój. Wierzę, że czasem dopiero konfrontacja z czymś nieprzyjemnym otwiera nam oczy. Zależało mi na tym, by każdy, kto spojrzy na te grafiki, zadał sobie pytanie: „Czy naprawdę chcemy, żeby tak wyglądał nasz świat?” – tłumaczy autorka kampanii i dodaje, że chodziło jej o wzbudzenie poczucia sprawczości, ponieważ nie jesteśmy bezsilni wobec kryzysu klimatycznego, a codzienne wybory naprawdę mają znaczenie.

Weronikę Owcę ucieszyło, że wreszcie jako projektantka może mieć realny wpływ na kształtowanie podejścia odbiorcy, a jak się później okazało – również jej własnego. Nie chciała moralizować, ale zachęcać do refleksji i inspirować do działania. Zrobiła to za pomocą motywów z legend związanych z Krakowem i okolicami. – Połączyłam np. problem nieoszczędzania wody z wybraną częścią legendy o Smoku Wawelskim, która opowiada o wypiciu przez niego całej Wisły. Stwierdziłam, iż baśniowi bohaterowie kampanii, z którymi się utożsamiamy, wpłyną dobrze na jej odbiór – tłumaczy autorka koncepcji. Zaproponowała silne hasła, proste ilustracje, geometryczne kształty i przejrzystą formę. Podczas pracy przy kampanii sama zaczęła bardziej świadomie podchodzić do problemu zużycia energii i wody – nie tylko w domu, ale też na uczelni czy w przestrzeni miejskiej. – Zdałam sobie sprawę, że nawet drobne zmiany mogą mieć znaczenie, szczególnie jeśli wprowadzamy je wspólnie, jako społeczność – przekonuje.



KRAKÓW.PL

mini

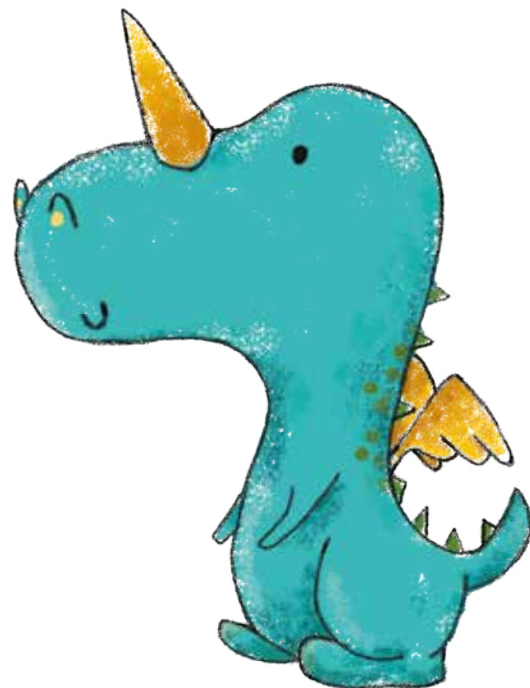
CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Wakacje dobiegają końca i mam nadzieję, że wracacie z nich z mnóstwem pięknych wspomnień i głowami pełnymi pomysłów! Przed nami nowy rok szkolny – pełen wyzwań, ale też niezwykłych spotkań, przygód, fantastycznych książek do przeczytania, odkrywania tajemnic przyrody, rozwiązywania matematycznych łamigłówek i radosnych zabaw na boisku.

Smok Wawelski zdradził mi, że najbardziej lubi pierwszy dzień szkoły – bo wszystko jeszcze pachnie nowością, a zeszyty przypominają niezapisane mapy skarbów.

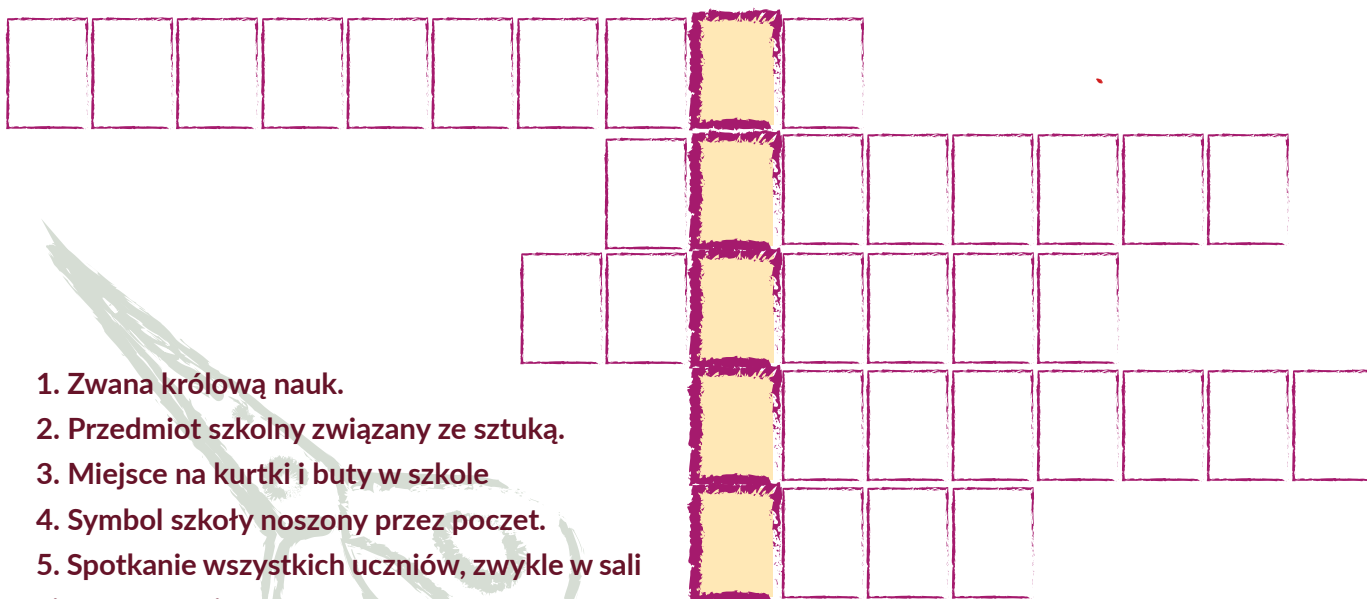
A dla wielu maluchów 1 września stanie się początkiem wielkiej podróży, pierwszym krokiem do świata nauki oraz przyjaźni. Trzymajcie za nich kciuki, uśmiechnijcie się do nowych kolegów i pamiętajcie, że każdy dzień to szansa, by nauczyć się czegoś pięknego.

Niech ten rok będzie pełen serdeczności, ciekawości i odwagi do zadawania pytań!



KRZYŻÓWKA

Rozwiążcie szkolną krzyżówkę.



1. Zwana królową nauk.
2. Przedmiot szkolny związany ze sztuką.
3. Miejsce na kurtki i buty w szkole
4. Symbol szkoły noszony przez poczet.
5. Spotkanie wszystkich uczniów, zwykle w sali gimnastycznej.

POMYSŁ-WNIK

SMOKOPEDIA

Leśne przedszkola i szkoły to wyjątkowe miejsca nauki, w których zamiast tablicy są drzewa, a zamiast dzwonka – śpiew ptaków. Pomysł narodził się w Skandynawii, gdzie dzieci spędzają większość dnia na świeżym powietrzu – niezależnie od pogody! Główną ideą takiej edukacji jest bliski, codzienny kontakt z naturą, który wspiera rozwój, uważność i ciekawość świata.

Przerwa to taki mały kawałek wolności między lekcjami. Możecie wtedy się poruszać, pośmiać albo po prostu odpocząć. A gdyby tak zamienić przerwę w mini-przygodę? Oto kilka pomysłów, które mogą zadziać się na szkolnym korytarzu, w sali albo na boisku:

- gra w klasy,
- gra w gumę,
- kalambury,
- gra w „państwa-miasta”,
- rymowanki.

QUIZ – PRAWDA CZY FAŁSZ?

Odpowiedzcie na pytania z różnych szkolnych przedmiotów. Przy każdym zdaniu zaznaczcie, czy to prawda, czy fałsz.

PRAWDA FAŁSZ

Liczba 0 jest liczbą parzystą.

Trójkąt zawsze ma trzy kąty proste.

Mieszko I był pierwszym królem Polski.

II wojna światowa rozpoczęła się w 1939 r.

Rym to powtórzenie podobnie brzmiących końcówek wyrazów.

Słońce to największa planeta w Układzie Słonecznym.

Drzewa iglaste nie zrzucają liści na zimę.

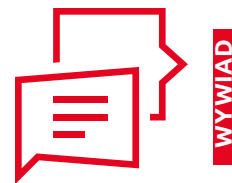
Kontrabas to instrument strunowy.

Przed każdym wysiłkiem fizycznym warto się rozgrzać.



prof. Łukasz Mamica

ekonomista i politolog, profesor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Kierownik Katedry Gospodarki Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, a od września 2024 r. prorektor tej uczelni ds. Współpracy i Projektów. Autor konceptualnych rzeźb z recyklingowanego aluminium re-form



Oszczędź sobie i planecie

Z prof. dr. hab. Łukaszem Mamicą, ekonomistą i politologiem z UEK w Krakowie, o możliwościach ograniczania naszego wpływu na środowisko i założeniach kampanii społecznej „Oszczędź sobie!” rozmawia Piotr Subik.

Czy krakowianie chętnie oszczędzają? Dostrzegają taką potrzebę?

prof. Łukasz Mamica: Kampania „Oszczędź sobie” nie dotyczy wyłącznie oszczędzania pieniędzy. Nie chciałbym sprowadzać jej tylko do motywacji finansowej. Chcemy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze – oszczędzając energię, rzeczywiście płacimy mniej za rachunki. Ale równie ważny jest drugi aspekt – zmniejszamy swój negatywny wpływ na środowisko. Nawet jeśli kogoś stać na wysokie rachunki, to może mieć świadomość, że jego działania przekładają się na ograniczenie emisji i ochronę klimatu.

Czyli to nie jest tak, że oszczędzamy pieniądze i przy okazji chronimy planetę, ale odwrotnie – oszczędzamy planetę, a przy okazji zostaje nam trochę w kieszeni?

ŁM: Dokładnie tak, choć każdy może odpowiedzieć sobie na pytanie, co jest dla niego ważniejsze. W kampanii nie rozdzielamy tych motywacji. Z jednej strony mamy oszczędność – mniejszy rachunek za prąd, wodę czy gaz, jeśli gotujemy pod przykryciem, gasimy światło, wybieramy rower lub komunikację miejską zamiast samochodu. Z drugiej – dbałość o środowisko. Każde działanie ma znaczenie i to właśnie stanowi istotę naszej kampanii.

Skąd to wiemy?

ŁM: Przeprowadziliśmy eksperymenty w kilkuset gospodarstwach domowych, gdzie część mieszkańców otrzymywała czytelne, graficzne informacje o sposobach oszczędzania energii. Efekt? Około 18,5 proc. spadku zużycia energii. Potwierdzają to również badania międzynarodowe – dobre materiały, chwytliwe hasła, przystępny przekaz działają.

Czy 18,5 proc. to dużo?

ŁM: To bardzo dużo. To nie tylko oszczędność w domowym budżecie, ale i realne ograniczenie emisji CO₂. Energia nie jest dostarczana równomiernie w ciągu dnia – w momentach wysokiego następcznienia czy silnego wiatru mamy jej nadmiar, a wieczorem – deficyt. Promujemy więc zmianę nawyków, np. uruchamianie pralki czy zmywarki w godzinach, gdy energia jest tańsza i łatwiej dostępna. W przyszłości standardem będą liczniki umożliwiające rozliczenie energii w zależności od pory dnia, ale już dziś warto się do takich zmian przygotować.

Czy każdy z nas może realnie wpłynąć na poprawę stanu środowiska?

ŁM: Jak najbardziej. W ekonomii mówimy o tzw. problemie wspólnego pastwiska. Każdy chce korzystać z zasobów jak najwięcej, bo zysk jest natychmiastowy, ale ostatecznie, po przekroczeniu pewnej granicy wszyscy ponosimy straty. Na przykład w 1992 r. w wyniku nadmiernych połowów populacja dorsza u wybrzeży Nowej Fundlandii całkowicie się załamała. Kutry wracały z morza puste, aż w końcu rząd Kanady zamknął zdegradowane łowiska, co doprowadziło do upadku całego przemysłu rybackiego w regionie. Pracę straciło ponad 40 tys. osób. Można było tego uniknąć poprzez wcześniejsze ograniczenie połowów.

Podobnie jest z klimatem. Pożary w USA, susze w Europie, topniejące lodowce, zasolenie Padu – to już nie prognozy, to rzeczywistość. Musimy zareagować. I tak, świat działa w celu poprawy sytuacji – choć nie wszędzie w tym samym tempie. Chiny inwestują w OZE, bo upały powodują ogromne koszty gospodarcze. W USA postęp w tym zakresie jest niestety zależny od polityki.

Pożary w USA, susze w Europie, topniejące lodowce, zasolenie Padu – to już nie prognozy, to rzeczywistość. Musimy zareagować.

Jakie proste działania może podjąć każdy z nas?

ŁM: Zaczniemy od zmiany nawyków. Ograniczamy korzystanie z prądu wtedy, gdy jego produkcja jest najdroższa, czyli późnym popołudniem. Oszczędzamy ciepło – w Polsce wciąż mamy tendencję do przegrzewania mieszkań. Można założyć sweter i przykręcić

kaloryfer. Wietrzmy mieszkania krótko, gaśmy światło, gotujemy pod przykryciem, pierzmy w niższych temperaturach. To codzienne działania, które przynoszą realne efekty.

To nie wydaje się trudne.

ŁM: Bo nie jest. Zmiana sposobu myślenia jest możliwa dla każdego. Wmawia się nam, że nowe ubranie da nam szczęście, a koszula sprzed sezonu jest już niemodna. Ale to się zmienia – młode pokolenie coraz lepiej rozumie, że warto inwestować w rzeczy lepszej jakości, które posłużą dłużej.

Czy zdążymy się opamiętać i zapobiec katastrofie?

ŁM: Wierzę, że tak. Nawet tak prosta decyzja jak przesiadka z samochodu do tramwaju czy autobusu to nie tylko mniejszy ślad węglowy, ale i więcej ruchu, czyli korzyść dla zdrowia. Tu naprawdę nie ma przegranych. Każdy ma wpływ, nawet przez małe, codzienne wybory.





Nauka przez zabawę – to jedna z najlepszych form pozyskiwania wiedzy / fot. Pixabay

zrównoważonego rozwoju), bez podziału na przedmioty szkolne.

Zagadki kryminalne dla chemika

– Każdy e-book składa się z planszy do gry, instrukcji, pytań i odpowiedzi oraz karty odpowiedzi. Ponadto zamieszczono krótki artykuł popularnonaukowy, ciekawostki, linki do dodatkowych materiałów np. tekstów. Ponieważ nauki przyrodnicze są naukami eksperymentalnymi, w e-booku znajduje się też instrukcja prostego do wykonania nawet w warunkach domowych doświadczenia wraz z opisem wniosków – tłumaczy Małgorzata Krzeczowska.

W ramach projektu poruszono takie tematy jak: „Kolory chemii, czyli substancje barwne w życiu codziennym”; „Chemiczne czy ekologiczne porządki domowe”; „Niezwyczajne cechy wody”; „Powietrze w roli głównej”; „Ad- czy ab-? A może po prostu sorpcja?”; „Zagadki kryminalne... dla chemika”; „Szybko, szybciej, a może wolniej?”; „Alarm ekologiczny – służby ratownictwa ekologiczno-chemicznego w akcji”; „Ślady, które widać, i te, których nie widać”; „Co kryje w sobie apteczka domowa?”.

Chociaż gry zostały zaprojektowane z myślą o konkretnych grupach wiekowych (uczniach szkół podstawowych z klas VII i VIII oraz uczniach z klas I i II szkół ponadpodstawowych), to z powodzeniem można je wykorzystywać także w domowej edukacji, na zajęciach pozalekcyjnych, w świetlicach, bibliotekach czy centrach nauki.

Aby pobrać bezpłatne materiały, wystarczy wejść na stronę: chemia.uj.edu.pl/en_GB/oferta/nauka-przez-zabawe.

Gry planszowe pomagają w nauce

Paweł Kos

– Najlepiej zapamiętujemy to, czego sami doświadczamy i co wykonujemy własnoręcznie – przekonuje dr Małgorzata Krzeczowska, prof. UJ z Wydziału Chemii UJ i prezeska Fundacji All About Science. W zgodzie z tymi założeniami powstał projekt „O nauce w sposób popularny...”.

Chemia, fizyka, biologia czy matematyka to naprawdę fascynujące dziedziny nauki. Potrafią być widowiskowe i tłumaczyć bardzo wiele istotnych elementów z otaczającego nas świata. Jednak nawet najciekawszy temat można przedstawić w sposób trudny do przyswojenia. Nie od dziś wiadomo, że zabawa jest najlepszą formą zdobywania wiedzy. Szybciej zapamiętujemy informacje, kiedy miło spędzamy czas, niż ślęcząc nad podręcznikiem i wkuwając kolejne formułki.

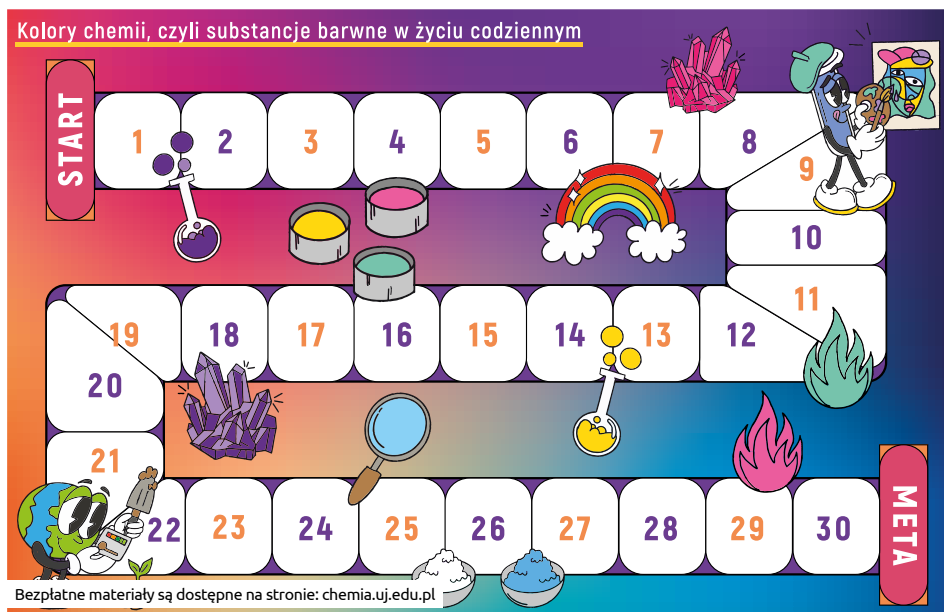
Inspiracją były także rozmowy z nauczycielami i edukatorami, którzy sygnalizowali potrzebę wprowadzenia nowoczesnych, atrakcyjnych materiałów dydaktycznych.

Dlatego też w Zakładzie Dydaktyki Chemii UJ zebrał się interdyscyplinarny zespół, w skład którego weszli specjaliści z zakresu nauk przyrodniczych, dydaktycy oraz graficy i projektanci gier edukacyjnych. Tematy zostały dobrane w taki sposób, aby odpowiadały aktualnym wyzwaniom edukacyjnym i społecznym (np. zagadnieniom

Merytoryka i dobra zabawa

Właśnie w myśl tej zasady powstał projekt „O nauce w sposób popularny...”, realizowany na Wydziale Chemii UJ pod kierownictwem dr Małgorzaty Krzeczowskiej, prof. UJ. Był on finansowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach programu „Społeczna Odpowiedzialność Nauki”. Dzięki niemu powstały ciekawe pomoce dydaktyczne w postaci bezpłatnych e-booków zawierających gry planszowe, które zapewniają dobrą zabawę i pomagają w nauce.

– Gry nie są wyłącznie formą dziecięcej rozrywki – przekonuje kierowniczka projektu. – Od lat wykorzystywano je w edukacji jako narzędzie wspierające proces nauczania i uczenia się. Gry planszowe to forma aktywności, która w sposób naturalny angażuje, pobudza ciekawość i zachęca do interakcji. Chciałam połączyć te cechy z wartościową treścią edukacyjną, tworząc narzędzie, które w przyjazny sposób popularyzuje aktualne tematy naukowe.



Bezpłatne materiały są dostępne na stronie: chemia.uj.edu.pl

W ramach programu „Społeczna Odpowiedzialność Nauki!”
„Płatne ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki
na podstawie umowy nr SONP/SP/514547/2021 z dnia 14 lutego 2022;
nazwa projektu „O nauce w sposób popularny ...” ; kwota środków 38 000 zł.”



Bardzo szanuję publiczność

Już we wrześniu na Dużej Scenie Teatru Ludowego premiera „Folwarku zwierzęcego”. Z reżyserem spektaklu Wojciechem Kościelniakiem rozmawia Martyna Klotzer.



fot. archiwum prywatne

Jaki jest przepis na muzyczny hit teatralny?

Tego nie wiem. Ja się zajmuję opowiadaniem historii w sposób śpiewany. Raz wychodzi mi to lepiej, raz gorzej, ale lubię swoją robotę. I bardzo szanuję publiczność. Uważam, że teatr jest miejscem dialogu, a nie monologu.

Jak pozyskać publiczność, nie schlebując jedynie jej gustom?

Należy się zastanowić, co to znaczy schlebiać gustom. Weźmy najpierw same piosenki. Można użyć muzyki, która nie będzie niosła ze sobą niczego innego poza rozrywką. Można też odwoływać się do wzorców bardziej wyrafinowanych. Podobnie jest z warstwą tekstową. Bierzymy na warsztat Orwella – to nie jest opowieść o tym, że pewien pan kochał panią, a ona go niekoniecznie, co często stanowi fabułę musicalową. Ale od razu zaznaczę, że nie należy wątków miłosnych w musicalach nie doceniać. One są często fundamentem, na którym buduje się akcję. Poprzez takie wątki przy okazji można też coś ważnego powiedzieć.

Czy z każdej książki da się zrobić musical?

Tak, pytanie tylko, czy trzeba. Jeśli ona mówi o czymś istotnym, o czym chcielibyśmy opowiedzieć, to już jest jakiś pierwszy powód. Tak było w wypadku „Lalki” czy „Chłopów” – moich spektakli, które są grane od kilkunastu lat w Teatrze Muzycznym w Gdyni. Gdy czytałem te powieści, to sobie myślałem: przecież na Zachodzie z „Nędzników” zrobiono musical, a to jest równie opaste tomiszczce.

A potem, pracując nad tak ogromnym materiałem, zrozumiałem, jak duże możliwości daje teatr muzyczny. Również możliwości kondensacji. Piosenka może opowiedzieć to, co jest trudne do opowiedzenia językiem normalnej narracji scenicznej, dialogiem czy monologiem. Ona po prostu jest taką pigułką. Ta wersja łatwiej trafia do odbiorcy.

A Orwell i jego „Folwark zwierzęcy”? Jak doszło do wyboru tego utworu? To nie jest wielowątkowa epopeja, lecz zwięzły tekst-diagnoza.

Dla mnie znaczenie ma nie wielkość, lecz sam temat, historia i konstrukcja. „Folwark zwierzęcy” to książka wymarzona dla teatru muzycznego. Opowieść dotyczy zamkniętej grupy, rozgrywa się w jednej przestrzeni – w folwarku – więc teatr to dobrze przyjmuje. Jest też bardzo interesujący bohater zbiorowy, bo każde zwierzę z grupy ma swoją linię narracyjną, odpowiada za inne wartości. Może brakuje tu jedynie wątku miłosnego, ale z tym można sobie poradzic w inny sposób.

„Folwark zwierzęcy” kojarzy nam się wprost z czasami słusznymi minionymi. Czy nie obawia się Pan, że jego aktualność trochę już minęła?

Rzeczywiście pokazano w nim mechanizm funkcjonowania komunizmu. Jeśli się czyta wierzchnią warstwę tego spektaklu i tej książki, jest to oczywiste. Natomiast gdy popatrzymy głębiej, można dostrzec coś aktualnego. Mam wrażenie, że usiłowanie przejęcia władzy i zachowania jej wyłącznie dla siebie to jest właśnie to, co w tej chwili ogarnia świat. Chciałbym powiedzieć, że to nie jest proces incydentalny, który się szybko skończy. To raczej natura przyszłości.



Wczytani w teatr, czyli z książki na scenę

Kamila Włodarska

Dziecięca wyobraźnia nie zna granic. Jedno zdanie, jedna ilustracja – i świat zmienia się w las pełen przyjaciół, miasto słoń lub norę, w której mieszka lis o wielkim apetycie. Taka właśnie jest dobra literatura dziecięca – nie tylko opowiada historie, lecz otwiera drzwi do innego świata.

Tęj mocy słów i obrazu przygląda się najnowszy projekt Teatru Groteska – „Wczytani w teatr”, który wspólnie z Biblioteką Kraków, Festiwałem Literatury dla Dzieci oraz Fundacją Burza Mózgów zaprasza najmłodszych do niezwykłego przedsięwzięcia. To dzieci zdecydują, która książka stanie się spektaklem teatralnym.

Wśród propozycji znalazły się tytuły, które już dziś można nazwać współczesną klasyką literatury dziecięcej. – Projekt „Wczytani w teatr” to wyjątkowe zaproszenie do czytania, wybierania i współtworzenia – bo to właśnie nasi najmłodszy widzowie

zdecydują, która z wybranych książek zostanie przeniesiona na scenę Teatru Groteska w przyszłym sezonie artystycznym. A wybór jest naprawdę wyjątkowy! Przedstawiamy sześć kameralnych książkowych serii, których bohaterami są zwierzęta patrzące na świat oczami dziecka. Wśród propozycji znalazła się literatura hiszpańska, brytyjska, polska, flamandzka i francuska – każda z nich oferuje inny sposób patrzenia na dzieciństwo, emocje i relacje. W tym projekcie to dzieci mają głos – ich decyzje realnie wpłyną na kształt teatralnej rzeczywistości. Nagrodą będzie prawdziwa magia:

zobaczenie na scenie ulubionego bohatera, który z kart książki trafi prosto do świata teatru! – mówi Katarzyna Winiarska-Ścisłowicz, koordynatorka projektu.

Równocześnie trwa konkurs plastyczny dla dzieci „Mój ulubiony bohater książkowy”, w którym zwycięzcy otrzymają zaproszenia na premierę i teatralne upominki.

Zachęcamy do głosowania! Więcej informacji na temat projektu na stronie: groteska.pl.



fot. archiwum Teatru Groteska

„Ja i mój Jamnik – duet doskonały”, czyli 27. Marsz Jamników

W niedzielę, 7 września, Kraków ponownie stanie się stolicą jamników! Od godz. 10.00 na pl. Szczepańskim trwać będzie jamniczy piknik, a o godz. 12.00 spod Barbakanu wyruszy barwny korowód wyjątkowych czworonogów i ich opiekunów.

Serce Krakowa znów należeć będzie do jamników – wyjątkowych psów o niepowtarzalnym uroku, odwadze i charakterze. To właśnie one, w towarzystwie swoich opiekunów oraz miłośników wszystkich czworonogów, przemarszerują barwnym korowodem spod Barbakanu przez Planty aż na pl. Szczepański, gdzie czekać będzie mnóstwo atrakcji i emocji.

Start o godz. 11.45 pod Barbakanem, a w samo południe – dokładnie w rytm hejnału – kolorowa parada ruszy przez Planty. Po dotarciu na pl. Szczepański uczestnicy będą mogli wziąć udział w jamniczym pikniku – nie zabraknie zabawy, wiedzy i wspólnego działania na rzecz zwierząt.

Tegoroczny Marsz Jamników odbędzie się pod hasłem „Ja i mój Jamnik – duet doskonały”. Podczas przemarszu behawioryści wybiorą pięć par (człowiek i jego jamnik), które zmierzą się w trzech konkurencjach, prezentując swoje zgranie i wyjątkową więź. Zwycięzców wyłoni jury oraz publiczność zgromadzona pod sceną.

Wydarzenie na pl. Szczepańskim skierowane jest do wszystkich, którzy kochają psy – niezależnie od tego, czy towarzyszy im własny



Ubiegłoroczny Marsz Jamników / fot. Bogustaw Świerzowski

jamnik, inny czworonóg, czy po prostu sympatia do zwierząt. Piknik, zaplanowany od godz. 10.00 do godz. 14.00, potęczy relaks, edukację i wspólne spędzanie czasu. Na miejscu będzie można porozmawiać z ekspertami, którzy udzielą bezpłatnych porad z zakresu zdrowia i opieki nad psami – swoją wiedzę podzielą się m.in. weterynarz, dietetyk zwierzęcy, behawiorysta, instruktor szkolenia, zoofizjoterapeuta, rehabilitant i petsitter.

Dla dzieci przygotowano warsztaty o tematyce zwierzęcej, a dorośli będą mogli odwiedzić strefę edukacyjną, w której pojawią się policja wraz ze swoją „Zieloną Strefą” oraz Stowarzyszenie „Przytul Sierściucha” z Myślenic. Wspólnie poruszą ważne tematy związane z opieką nad zwierzętami, przeciwdziałaniem przemocy wobec nich oraz pomocą psom i kotom w potrzebie.

Podczas wydarzenia prowadzona będzie również zbiórka wysokiej jakości karmy dla podopiecznych Stowarzyszenia „Przytul Sierściucha”. Dary można przekazywać w siedzibie Radia Kraków, a także przynieść w dniu marszu na pl. Szczepański. Najbardziej poszukiwana jest karma mokra oraz pełnowartościowe produkty, które realnie wspierają zdrowie zwierząt pozostających pod opieką organizacji.

Więcej informacji i szczegółowy program wydarzenia dostępne są na stronie Krakowskiego Forum Kultury. (red.)

Kultura w zasięgu ręki

Weronika Ciągata

Zbliżający się początek września to idealny moment, by pomyśleć o zajęciach rozwijających pasję, poprawiających kondycję lub po prostu dających radość i chwilę wytchnienia. Oferta Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta to aż 270 propozycji zajęć, odbywających się w 12 klubach, w czterech nowohuckich dzielnicach.

Dla dzieci przygotowano bogaty wybór zajęć ruchowych: będą mogły wyszaleć się na zumbie, akrobatyce, hip-hopie, capoeirze i kickboxingu lub zanurzyć się w delikatnym świecie baletu i tańców jazzowych. Różnorodne zajęcia plastyczne rozbudzą kreatywność, a lekcje angielskiego, matematyczne łamigłówki oraz robotyka pomogą poszerzyć horyzonty. Opiekunowie najmłodszych dzieci mogą wziąć udział w spotkaniach Klubu Rodziców lub spędzić miłe chwile w salach swobodnej zabawy.

Również nastolatki znajdą przestrzeń do realizacji swoich pasji: na zajęciach gry na instrumentach, w pracowni artystycznej lub na teatralnej scenie. To dobra okazja do poznania rówieśników i wspólnego działania. Nie zabraknie zajęć cyrkowych, w których od lat specjalizuje się Klub 303 – cyrkowe

triki będzie można ćwiczyć na różnych poziomach zaawansowania.

Dorośli mogą wybrać zajęcia ruchowe (joga, pilates, fitness, tabata, a nawet gimnastyka słowiańska!) lub artystyczne (malarstwo, akwarela, szycie, różnorodne rękodzieło). Jest też wiele propozycji tanecznych: solo, w parze, w kręgu lub... high heels, czyli na wysokich obcasach. To świetna forma oderwania się od codzienności i zadbania o siebie – fizycznie i emocjonalnie.

Seniorzy i seniorki od lat tworzą silną i aktywną społeczność w Klubach OKKNH. Dla nich przygotowano m.in. Nowohucką Akademię Seniora z nowym programem wykładów i spotkań. Osoby starsze mogą też uczyć się języków, ćwiczyć na macie i na parkiecie lub zaangażować się w działania jednej z licznych grup obrzędowych.

Zajęcia odbywają się w 12 klubach rozsiadanych w całej Nowej Hucie – blisko domu, w kameralnej atmosferze, pod okiem przyjaznych instruktorów. Jesteście w nich zawsze mile widziani, a pełną ofertę zajęć znajdziecie na stronie internetowej Ośrodka Kultury: krakownh.pl.



Fot. Paweł Kalina



Aktywność fizyczna to podstawa w profilaktyce chorób otępiennych / fot. Freepik

Ocalić od zapomnienia

Marta Wodyńska*

Choroby otępienne, w tym Alzheimer, uznawane są za choroby cywilizacyjne współczesnego świata i jedno z poważniejszych wyzwań stojących przed nami w XXI w. Na demencję cierpi 55 mln osób, a prognozy wskazują, że do 2050 r. ta liczba może się nawet potroić.

Sytuacja w Polsce jest równie alarmująca. Łagodne zaburzenia poznawcze występują u prawie 17 proc. osób w wieku 60 i więcej lat. Otępienie w stopniu umiarkowanym i ciężkim dotyka ponad 4 proc. seniorów.

Współczesne wyzwanie

Niestety, w ostatniej dekadzie widoczny jest również wzrost zarówno częstości podejrzania otępienia, ale i wzrost liczby zaważanych etapów choroby, zwłaszcza wśród pań.

Ten stan rzeczy jest dużym wyzwaniem zarówno dla systemu ochrony zdrowia i polityki senioralnej państwa, ale również dla samorządów, gdyż koszty leczenia i opieki nad chorymi wzrastają i należą do największych po wydatkach na leczenie nowotworów, chorób sercowo-naczyniowych i udarów mózgu.


Wśród chorób demencyjnych najczęściej występującą (65–70 proc.) jest choroba Alzheimer, która potrafi się rozwijać przez 15–20 lat, zanim pojawią się objawy. Później trwa statystycznie od 8 do 14 lat, w zależności od tego, w którym momencie zostanie wykryta. To choroba mózgu, powodująca ograniczenie funkcji poznawczych chorego.

Z powodu braku wiedzy i świadomości społecznej często lekceważymy symptomy chorób demencyjnych, nie zgłaszamy się do lekarza, izolujemy chorych bliskich i siebie od otoczenia. To ma ogromny, negatywny wpływ na zdolność przygotowania się do choroby, jak i sam jej przebieg. Stigmatyzacja, błędne informacje dotyczące otępienia lub całkowity ich brak są dużym problemem społecznym. Badania pokazują, że aż 40 proc. Polaków w wieku powyżej 40 lat nie ma nawet świadomości istnienia chorób otępiennych.

Co możemy zrobić?

Aby zmniejszyć ryzyko zachorowania, możemy promować działania profilaktyczne i stwarzać możliwości podejmowania aktywności fizycznej, intelektualnej, artystycznej czy społecznej, co w Krakowie robimy, organizując np. sieć lokalnych Centrów Aktywności Seniorów, domów i klubów Krakowskiego Centrum Seniora i Domów Pomocy Społecznej.

Możemy również dofinansować i promować wczesną diagnostykę, rozwijać opiekę dzienną i wytchnieniową, wspierać opiekunów nieformalnych. Temu służą np. usługi asystenckie zlecane podmiotom niepublicznym tj.: „Usługa asystenta w rodzinie z dzieckiem z niepełnosprawnością”, „Usługa asystenta osobistego osoby z niepełnosprawnością” czy „Asystent dla seniorów 85+ i osób z niepełnosprawnościami 70+”, które są finansowane z budżetu Krakowa.

Nie wolno nam jednak zapominać o równie ważnym aspekcie, jakim jest podnoszenie świadomości społecznej i wiedzy na temat symptomów, wczesnej diagnostyki, profilaktyki. Szczególnie istotne są działania uwrażliwiające na potrzeby osób chorych i ich bliskich. Edukacja i tworzenie przestrzeni przyjaznej osobom chorym jest dla nas w Krakowie jednym z priorytetów polityki senioralnej. Wspieranie zdrowia psychicznego i profilaktyka chorób neurodegeneracyjnych jest również jednym z priorytetów strategicznego programu „Zdrowy Kraków 2025–2028”. 

*pełnomocniczka prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej



**Miejskie Centrum
Informacji
Dla Seniorów**


siedziba Rady Krakowskich Seniorów
al. Daszyńskiego 19
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00–14.00
tel. 12 445-96-67, e-mail:
informacjasenior@um.krakow.pl

„Czysty Dom” pod nowym numerem telefonu

Osoby, które chcą zamówić bezpłatną usługę sprzątnięcia w ramach finansowanego przez Miasto Kraków programu „Czysty Dom”, mogą to zrobić, dzwoniąc pod nowy numer telefonu: 786 857 764. Infolinia działa od poniedziałku do piątku (bez dni świątecznych) w godzinach od 9.00 do 17.00.

Program jest przeznaczony dla osób powyżej 80. roku życia oraz 70+ z orzeczeniem o niepełnosprawności. Mogą one dwa razy w roku skorzystać z czterogodzinnego pakietu obejmującego podstawowe sprzątnięcie powierzchni mieszkalnych (odkurzanie, mycie podłóg,

usuwanie kurzu, czyszczenie toalety itp.) lub mycia okien. Miejsce wykonania usługi musi znajdować się w granicach administracyjnych miasta Krakowa, a pierwszeństwo mają seniorzy, którym usługa będzie wykonywana pierwszy raz. Osoba zgłaszająca podaje imię i nazwisko, wiek, numer telefonu, dokładny adres oraz który warunek do skorzystania z projektu spełnia i jaką usługę zamawia. Usługę może zamówić senior lub – w jego imieniu – rodzina, instytucja czy osoba trzecia.

Program trwa do końca marca 2026 r. Więcej informacji na stronie: dlaseniora.krakow.pl. (red.) 



Podgórze i Kraków od 110 lat razem

Łukasz Nowakowski

110 lat temu Podgórze połączyło się z Krakowem. Z tej okazji 3 lipca w Sali im. Franciszka Maryewskiego w Rynku Podgórskim 1 odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa, którą rozpoczął hejnał mariacki. Z kolei hejnał podgórski rozbrzmiał z Sanktuarium św. Józefa w Rynku Podgórskim.

Wcześniej na kładce pieszo-rowerowej przy moście kolejowym Grzegórzki-Zabłocie nastąpiło symboliczne nadanie imienia „Podgórzanek” tej przeprawie. Uczestnicy spotkania na środku kładki – nawiązując do symbolicznego gestu sprzed 110 lat, gdy ówczesny prezydent Krakowa Juliusz Leo oraz burmistrz Podgórze Franciszek Maryewski spotkali się na środku mostu Krakusa (dzisiejszego mostu Powstańców Śląskich), przypieczętowując połączenie dwóch miast. Uczestnicy przeszli na skwer przy wejściu na most od strony Zabłocia, gdzie nastąpiło uroczyste odświeżenie nazwy. Radę Miasta Krakowa reprezentowała wiceprzewodnicząca Iwona Chamielec.

– Dzisiejsza uroczystość to hołd dla decyzji, która zmieniła historię Krakowa i Podgórze. Stoimy w miejscu, gdzie historia spotyka się z przyszłością. Rocznica przyłączenia Podgórze do Krakowa to nie tylko symboliczny gest. To moment, w którym dwa miasta połączyły swoje siły, tożsamości i ambicje. Przyłączenie Podgórze w 1915 r. było odważnym i wizjonerskim krokiem. W trudnych czasach wojny myślno o wspólnym dobru, rozwoju urbanistycznym i gospodarczym, spójnym planowaniu miasta. Podgórze wnosi do Krakowa własny, niepowtarzalny charakter, z jego niezależnym duchem, miejską tradycją, piękną architekturą i wrażliwością społeczną. Podgórze to więcej niż dzielnica. To miejsce z duszą i odrębną tożsamością, która wzbogaca całe miasto. Od Rynku Podgórskiego po park Bednarskiego, od mostów łączących brzegi Wisły po

nowe instytucje kultury i edukacji dzisiejszy Kraków nie byłby sobą bez Podgórze – mówił do zebranych podczas uroczystej sesji Jakub Kosek, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, dziękując wszystkim, którzy pielęgnują pamięć o historii Podgórze i budują jego przyszłość. – Niech ta rocznica będzie przypomnieniem, że Kraków rośnie wtedy, gdy buduje się razem – dodawał Jakub Kosek. Z kolei Aleksander Miszański, Prezydent Miasta Krakowa cytował słowa burmistrza Podgórze Franciszka Maryewskiego skierowane do krakowian podczas symbolicznego uściśnięcia rąk z prezydentem Juliuszem Leo przy okazji spotkania na moście Krakusa: „Oto wyszliśmy ku nam jak dobrzy gospodarze i sąsiedzi. Od dawna nie tylko interesami, ale i sercem byliśmy z wami”.

– To bardzo piękne słowa. Decyzja o połączeniu obu miast nie była łatwa, ale trudniejsza dla Podgórze, które oddawało swoją wolność. W kontekście trwającej wojny była to decyzja podyktowana względami patriotycznymi i zjednoczeniem całego narodu. (...) Prezydent Juliusz Leo doskonale sobie wtedy zdawał sprawę, że tylko Wielki Kraków ma szansę być konkurencyjny, rozwijać się i wykorzystać te dwie tożsamości, trochę inne, ale jakże dzisiaj już spójne. Mamy dziś świadomość, że 110 lat temu Podgórze podało nam pomocną dłoń i bez niego nie byłibyśmy tym Krakowem, którym dzisiaj jesteśmy – mówił prezydent Aleksander Miszański.

Odnaki Honoris Gratia otrzymały od Prezydenta Miasta Krakowa osoby zastępujące dla Podgórze: Jacek Bednarz, Anna Hesse-Gawęda, Tomasz Kołomyjski, Paweł Kubiszta, Maciej Łazarów, Jarosław Żółciak oraz Parafia rzymskokatolicka pw. św. Józefa.

Głos podczas uroczystej sesji zabrała też Monika Piątkowska, senator RP. Zwracała uwagę na to, że 110 lat temu doszło do połączenia dwóch niezależnych tkanek miejskich. Zwyciężyły wtedy odpowiedzialność, patriotyzm oraz wiara w to, że wspólnota zawsze wygrywa.

Szymon Toboła, przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórze, gratulował osobom zasłużonym dla Podgórze, które otrzymały odznaki Honoris Gratia. – Jesteście kwintesencją naszego miasta i powodem do dumy. Żyjemy dziś w wielkim mieście Krakowie. Podgórze jest dumne ze swojej tożsamości, wizerunku oraz tego, że jest częścią Krakowa. Wiwat wielki Kraków! Wiwat Podgórze! – mówił Szymon Toboła.

Rys historyczny wydarzenia z 1915 r. przygotował i przedstawił zebrany dr Robert Gawęł, kustosz Muzeum Podgórze. Uroczystą sesję dopełnił występ artystyczny uczniów Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Bronisława Rutkowskiego – Naomi Hakim oraz Macieja Tokarza.





W tegorocznych uroczystościach rocznicowych w Świnoujściu uczestniczyli przedstawiciele miasta Krakowa / fot. archiwum ORP Kraków

Kraków promuje się na morzu, a marynarze... w Krakowie

Agnieszka Biernacka-Szpunar

Miasto Kraków ma swojego „ambasadora” na Bałtyku. Stacjonuje w bazie Marynarki Wojennej RP w Świnoujściu. 27 czerwca okręt ORP KRAKÓW obchodził 35. rocznicę pierwszego podniesienia bandery na tej jednostce. Po wielomiesięcznych przygotowaniach i próbach morskich na nadburciu zawisła wówczas biało-czerwona flaga. W uroczystościach rocznicowych wzięli udział reprezentanci Miasta Krakowa. Spotkanie z załogą przyniosło też ciekawe pomysły na zacieśnienie współpracy.

O RP KRAKÓW, to jednostka przystosowana do prowadzenia operacji amfibijnych, transportu żołnierzy i techniki wojskowej, transportu sprzętu, ewakuacji ludzi, a także do stawiania zagród minowych. Okręt zbudowany został w gdańskiej Stoczni Północnej. Wchodzi w skład 2. Dywizjonu Okrętów Transportowo-Minowych.

Więcej niż okręt

ORP KRAKÓW to jednak więcej niż okręt transportowo-minowy – to dzieło ludzkiej pasji, profesjonalizmu i oddania.

Od 2000 r., na podstawie uchwały Rady Miasta Krakowa nr LIV/420/00 oraz porozumienia „Miasta – Okręty”, ORP KRAKÓW objęty jest oficjalnym patronatem Miasta Krakowa, ale akcja patronacka sięga 1993 r. Kraków, choć położony z dala od Wybrzeża, z dumą wspiera marynarską służbę, pielęgnując więź z okrętem noszącym jego imię. To symboliczna relacja, która łączy tradycję i wartości miasta z etosem Marynarki Wojennej.

Nasuwa się pytanie, jak okręt może promować Kraków. Dzieje się to przy okazji wspólnych ćwiczeń prowadzonych

z okrętami innych flot, wizyt ORP KRAKÓW w zagranicznych portach, a także oficjalnych wizyt przyjmowanych na pokładzie okrętu. Przedstawiciele dowództwa okrętu uczestniczą też w miejskich

uroczystościach, a Miasto organizuje co roku pobyty w Krakowie dla wyróżnionych marynarzy.

Jeszcze bliższa współpraca

Przedstawiciele Miasta uczestniczą z kolei w uroczystościach związanych z obchodami rocznicy podniesienia bandery. Miasto jest też fundatorem wyposażenia wnętrza, które nawiązuje do krakowskich tradycji i historii, dostarcza na pokład wydawnictwa i inne materiały związane z promocją Miasta i okrętu.

– Tegoroczne uroczystości i spotkanie z marynarzami zaowocowały kolejnymi pomysłami na zacieśnienie współpracy – mówi radna Miasta Krakowa Renata Piętka, która reprezentowała Radę Miasta Krakowa podczas podniesienia bandery. – Kraków ma wiele do zaoferowania. Postanowiliśmy potążyć energię, sprawność oraz ciekawość świata tych młodych ludzi z pięknem miasta i włączyć członków załogi ORP KRAKÓW do miejskich inicjatyw – dodaje Renata Piętka. – Pierwszą propozycją ze strony Krakowa jest zaproszenie dwójki marynarzy do udziału w Cracovia Półmaratonie Królewskim, który odbędzie się w październiku – informuje radna. – Projekt jest w fazie przygotowań, ale ma już „zielone światło” ze strony Łukasza Sęka, zastępcy Prezydenta Miasta Krakowa oraz Wydziału ds. Turystyki.

Wzmocnienie współpracy Miasta Krakowa z ORP KRAKÓW z pewnością przysłuży się zwiększeniu wiedzy na temat roli i zadań Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej, jak i pielęgnowaniu dziedzictwa, dorobku i doświadczenia wielu pokoleń polskich marynarzy.



ORP KRAKÓW / fot. Mateusz Drożdż



Socrealistyczny budynek Miastoprojekt znajduje się przy ul. Kraszewskiego 36 / fot. Jan Graczyński

Ulico Kraszewskiego, quo vadis?

Michał Koziot

Potok turystów odwiedzających Kraków nie ustaje, wobec czego największe sieci hotelowe biorą się do adaptacji kolejnych budynków na funkcje mieszkalne. Na ekskluzywne pokoje dla turystów przeznaczono już budynek Poczty Głównej oraz gmach PKO przy ul. Wielopole. Tym razem granica połowy ubiegłego stulecia zostanie przekroczona – na funkcje hotelowe przeznaczono zabytkowy, socrealistyczny gmach Miastoprojektu przy ul. Kraszewskiego 36.

Ulica, której patronuje Józef Ignacy Kraszewski, leży na „kultowym” Półwsiu Zwierzynieckim. Jej historia – zresztą całkiem ciekawa – zaczęła się 18 czerwca 1907 r. Tego dnia rada gminna Półwsia na wniosek asesora Józefa Bromowicza postanowiła wezwać „Zwierzchność gminną, aby porozumiała się z magistratem krakowskim, by ten zarządził niwelację błoń, jako konieczną do zastosowania poziomu utworzyć się mającej ulicy w Półwsiu Zwierzynieckim od ulicy Senatorskiej ku parkowi Dra Henryka Jordana”. Wprawdzie istniała już wtedy ul. Adama Mickiewicza, nazywana dziś Filarecką, którą można było dojść lub dojechać od stawów do Błoń, ale z jakichś względów poparto pomysł wytyczenia nowego traktu. Na realizację postulowanej „niwelacji” trzeba było czekać aż do ostatnich lat przed II wojną światową, kiedy powstała reprezentacyjna al. Focha.

Dlaczego pani Maria, a nie pan Roman?

Po wakacjach i po żniwach, czyli 14 września 1907 r., wyjaśniła się sprawa nowej ulicy. Rada gminna pochyliła się wtedy nad podaniem „Maryi Marczyńskiej wraz z projektem technicznym o pozwolenie na parcelację realności L. p. 59 w ulicy Senatorskiej położonej”. Trudno dziś odpowiedzieć na pytanie, dlaczego podanie złożyła pani Maria, a nie jej mąż, znany biznesmen Roman Marczyński. Równie trudno jest odpowiedzieć na pytanie, czy pan Roman, mieszkający w Domu Łowczego, miał jakąś wizję nowej ulicy. Sąsiednia, równoległa

ul. Filarecka była bardzo uboga. Stały tam liche, podmiejskie domy, niektóre nawet jednokondygnacyjne. Wiele z nich miało sutereny, których projektowania i zasiedlania w Krakowie już zakazano.

Można było oczekiwać, że sąsiedztwo Błoń, Rudawy i Zwierzynieckiej Młynówki, a także Zwierzynieckich Stawów powinno zachęcać zamożnych do kupowania parceli położonych przy nowej ulicy, roboczo nazwanej imieniem Marczyńskiego. Stało się jednak inaczej. Jakoś niezbyt szybko szła sprzedaż działek. Jeszcze na początku lipca 1914 r., czyli tuż przed wybuchem I wojny światowej, w krakowskiej prasie ukazało się ogłoszenie: „Do sprzedania 14 parcel budowlanych, w tem 5 narożników, od ca. 80 do 120 sążni kwadr. Przy kompletnie urządzonej ulicy Kraszewskiego, zabudowanej już 12 dwupiętrow. domami (wodociąg, kanały, kabel elektr., chodniki), w pobliżu tramwaj, 2 szkoły i zakupiony przez miasto Kraków plac pod targowicę. Wylot ulicy na Błonia – naprzeciw bramy parku Jordana. Sążeń od 160 K wzwyż. Warunki spłaty bardzo dogodne. Zgłoszenia do właściciela Romana Marczyńskiego, Kraków, ul. Kościuszki 25”.

Ambicje w kierunku luksusu

Przy ul. Kraszewskiego powstały tylko dwie wille. Jedna po lewej, parzystej stronie na rogu ul. Salwatorskiej należąca do dyrektora Polaczka-Korneckiego, zaprojektowana przez Ludwika Wojtyczkę, wzniesiona w 1923 r. Po prawej, nieparzystej stoi willa Pod Szarotkami. Ta jest dziełem „egzaminowanego i koncesjonowanego ▶

► majstra murarskiego” Władysława Wilczyńskiego. Wzniesiona w 1910 r., zdumiewa tak niezwykłą fakturą ścian, że niektórzy biorą ją za dzieło samego Teodora Talowskiego, sławnego i ogromnie dla Krakowa zasłużonego architekta. Willa powstała już po przyłączeniu Półwsia do Krakowa, dlatego magistrat, zatwierdzając dokumentację projektową, podkreślił, że „wychodek musi być splekiwany i połączony z kanałem miejskim”.

Jednak reszta budynków wzniesionych przy ul. Kraszewskiego przed rokiem 1914 to czynszówki o niskim standardzie. Mieszkania w nich, często dwuizbowe pozbawione były nawet „forcimera”, który w tamtych czasach był wskaźnikiem pewnego poziomu luksusu. Jednak nawet mało komfortowe kamienice kryją ciekawe ślady. Jest tak na przykład w pochodzącej z 1913 r. kamienicy numer 11, gdzie w sieni znajdują się płaskorzeźby przedstawiające Tadeusza Kościuszkę i księcia Józefa Poniatowskiego.

Domy wzniesione po 1918 r. mają już zdecydowanie wyższy standard, a nawet pewne ambicje w kierunku luksusu. Najmłodszy z nich, oznaczony numerem 30, wzniesiony według projektu Jana Burzyńskiego, ozdobiony jest witrażem przedstawiającym Matkę Boską Częstochowską – dziełem Jana Śliwińskiego. Po II wojnie światowej zabudowano ostatnie wolne parcele, a przede wszystkim wzniesiono gmach Miastoprojektu.

Słynni lokatorzy


W swojej przeszło stuletniej historii ul. Kraszewskiego mogła się poszczycić gronem mieszkańców, którzy różnymi zasługami zapisałi się w dziejach Krakowa. W kamienicy nr 25 młodość spędził

wybitny aktor Gustaw Holoubek. Tutaj mieszkał prof. Witold Chomicz, artysta, grafik. To on po wojnie zaprojektował m.in. stroje orszaku Lajkonika. Służyły one później przez wiele dziesięcioleci. Na Kraszewskiego pod numerem 9, w latach 1972–1980, funkcjonowała Galeria PI, pierwsza „placówka artystyczna” kierowana przez nieocenioną Marię Annę, czyli Maszę Potocką oraz „Józika” Chrobaka – pierwsza prywatna galeria w Polsce Ludowej. Czas uszczuplił grono wernisażowych gości sprzed

Reszta budynków wzniesionych przy ul. Kraszewskiego przed rokiem 1914 to czynszówki o niskim standardzie. Mieszkania w nich, często dwuizbowe, pozbawione były nawet „forcimera”, który w tamtych czasach był wskaźnikiem pewnego poziomu luksusu.

przeszło półwiecza, a żyjących często zawodzi pamięć. Dlatego też dla oddania atmosfery tamtych lat warto postużyć się cytatem: „Dokumentacja fotograficzna manifestacji Jerzego Beresia »Licytacja« (28–31 IX 1973), wykonanej w galerii PI (ul. Kraszewskiego 9 m. 10, Kraków). Artysta jest przepasany białym płótnem, na piersi ma wymalowany napis »Bereś«. Kłęczy na podłodze, jego twarz i tors są podzielone liniami. Rozrąbuje kolejny fragment pieńka. Dokument rzeczowy z manifestacji w postaci pomalowanej przepaski biodrowej oraz dokumentacja fotograficzna z manifestacji znajduje się obecnie w kolekcji MOCAK w Krakowie”. Po drugiej,

parzystej stronie ulicy mieszkała rodzina Marchewczyków, ogromnie zasłużona dla krakowskiego sportu i Solidarności. Także przy Kraszewskiego dożywał swoich dni ostatni przedstawiciel rodziny Mądrzykowskich, sławnych krakowskich pirotechników.

Dziś ul. Kraszewskiego staje przed nowym wyzwaniem. Socrealistyczny budynek Miastoprojektu – niestety pozbawiony oryginalnej attyki – zmieni się w luksusowy hotel z tzw. przyległościami. Wille przy al. Focha będą powoli zmieniały swoją funkcję i wpiszą się w ludyczny krajobraz otoczenia Błonia. Czy i same Błonia, dziś zredukowane do pastwiska dla „piesetów”, zyskają nową funkcję? 

Kalendarium krakowskie

27 sierpnia 1990

„Władze Krakowa zamierzają dokonać zmian w godzinach pracy handlu, co ma być początkiem ożywiania miasta – zwłaszcza w godzinach wieczornych”.

28 sierpnia 1956

„Na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła do Krakowa 5-osobowa delegacja włókniarzy ze Związku Radzieckiego”.

29 sierpnia 1945

„Świerzb usuwa radykalnie płyn nieplamiący SCABITAN. Wytwórnia Chem-Farm. „Future, Kraków, Wielopole 3”.

30 sierpnia 2003

„Jak alarmują nasi Czytelnicy, zupełnie odbiera apetyt potencjalnym klientom brud na stoliczkach stoisk gastronomicznych, jakie towarzyszą Targom Sztuki Ludowej na Rynku Głównym”.

31 sierpnia 2002

„Fundacja »Zwierzęta Krakowa« szuka dobrych domów dla młodych, zaszczepionych, nauczonych czystości kotów (wszystkie zwierzaki wysterylizowane)”.

1 września 1990

„Z wieńcami, bochenkami chleba, przepiórkami, a także z tańcami i śpiewem zjadą jutro do Krakowa grupy obrzędowe i kapele regionalne z Tomaszowic i Sąspowa”.

2 września 1945

„»Hotd Pruski« znów dostępny dla publiczności”.

3 września 1977

Otwarto V Targi Sztuki Ludowej.

5 września 1902

Do Krakowa przybyła wraz z mężem Helena Modrzejewska. Małżonkowie zatrzymali się w Grand Hotelu.

Wystawy na jubileusz

Olga Boguszewicz

Dwie wystawy poświęcone twórczości Bronisława Chromego, wybitnego artysty, twórcy m.in. rzeźby Smoka Wawelskiego czy psa Dżoka – można oglądać w Krakowie. Pretekstem do przypomnienia dorobku mistrza jest przypadająca w tym roku setna rocznica jego urodzin.

Bronisław Chromy był wszechstronnie uzdolnionym artystą – rzeźbiarzem, malarzem, rysownikiem, medalierem, który tworzył niemal do 90. roku życia. Profesor ASP i działacz społeczny, prekursor współcześnie rozumianej idei dostępności, zgromadził na swoim koncie niezwykle bogaty dorobek artystyczny, odzwierciedlający wyjątkową wyobraźnię i wrażliwość autora.

Sztuka Chromego charakteryzuje się bogactwem motywów, zawierając dzieła zarówno o tematyce martyrologicznej, kosmologicznej, jak i animalistycznej. Wiele jego prac wpisało się w pejzaż Krakowa – poza wspomnianymi wyżej to także pomnik Piwnicy Pod Baranami w parku Decjusza, fontanna Trzech Grajków na pl. Wolnica czy rzeźba Ukrzyżowanego Chrystusa wykonana dla nowohuckiego kościoła Arka Pana.

Do 31 października w Muzeum Krakowa, na dziedzińcu Pałacu Krzysztofora można obejrzeć wystawę pt. „Bronisław Chromy. W stulecie urodzin artysty”, a na niej ponad 60 prac odzwierciedlających szerokie zainteresowania autora światem fauny: m.in. flamingi, żurawie, kaczki, sowy, konie, koty, nietoperze. Małe formy rzeźbiarskie zostaną dołączone do stałej wystawy pt. „Kraków od początku, bez końca”.

Z kolei w Autorskiej Galerii Bronisława Chromego w parku Decjusza do końca roku dostępna jest wystawa pt. „Bronisław Chromy – od początku”, w ramach której prezentowane są najstarsze



Pomnik psa Dżoka to dzieło wybitnego artysty Bronisława Chromego / fot. Jan Graczyński

prace rzeźbiarskie oraz kolekcja zdigitalizowanych zdjęć dokumentujących wieloletnią twórczość Bronisława Chromego autorstwa Bogdana Olechnickiego – przyjaciela artysty.

Przestrzeń historii – mapy etnograficzne dawnych wsi dzisiejszego Krakowa

Szymon Sabatowicz

Kraków Nowa Huta Przyszłości SA wraz ze Stowarzyszeniem „Pracownia Etnograficzna” w ramach badań etnograficznych dawnych wsi Branice oraz Pleszów zorganizowała spotkania z mieszkańcami tych dzisiejszych osiedli. Prace badawcze mają na celu odtworzenie dziedzictwa terenów, na których powstał kombinat metalurgiczny.

Pierwsze spotkanie odbyło się 24 lipca w świetlicy Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Pleszowskiej, a kolejne – cztery dni później w Klubie Herkules Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta. Uczestnicy zostali wprowadzeni w tematykę projektu i postępy realizacji Parku Edukacyjnego „Branice”.

Podczas spotkań, przedstawicielki Stowarzyszenia „Pracownia Etnograficzna” wyjaśniły celowość prowadzenia badań terenowych oraz zasady powstawania map

etnograficznych. Uczestnicy, często rodziny od pokoleń mieszkające w Pleszowie i Branicach, przywoływali wspomnienia związane z ich małymi ojczyznami, po czym w ramach części warsztatowej przelali je na papier, rysując miejsca na podstawie wspomnień. Przy tworzeniu z poszczególnych opowieści spójnej całości niezwykle pomocne okazały się przyniesione przez mieszkańców archiwalne zdjęcia.

Do połowy sierpnia odbywały się też etnograficzne badania terenowe: spacer

badawcze, wywiady, obserwacje i mapowanie okolicy.

Już 23 listopada w Klubie Karino Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta o godz. 17.30 planowane jest spotkanie wieńczące projekt, podczas którego zostaną zaprezentowane w formie drukowanej i elektronicznej gotowe mapy etnograficzne dawnych wsi Branice oraz Pleszów.

Projekt przyczyni się do zachowania dziedzictwa dawnych podkrakowskich wsi.

Zapraszamy do dzielenia się wspomnieniami do końca sierpnia: pracownia@etnograficzna.pl, biuro@knhp.com.pl, tel. 662 628 736 (Pleszów) oraz 536 202 954 (Branice).

Zachęcamy do śledzenia aktualności dotyczących Parku Edukacyjnego „Branice” na profilu Parku Edukacyjnego „Branice” (facebook.com/ParkEdukacyjnyBranice) i stronie KNHP (knhp.com.pl).

„Przestrzeń historii mapy etnograficzne dawnych wsi dzisiejszego Krakowa”. Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.



Kacper Stępiak, zwycięzca IRONMAN 70.3 Kraków / fot. Bartek Zborowski/Sport Evolution

Lato pełne sportowych wrażeń

Takiego sportowego lata w Krakowie jeszcze nie było. Mieszkańcy i turyści otrzymali potężną dawkę emocji w najlepszym światowym wydaniu.

Zaczął się od przeprowadzonego na początku lipca Pucharu Świata we wspinaczkę na czas. Wysoka na 15 m ścianka stanęła przed Wieżą Ratuszową, a Rynek Główny wypełnił się tłumem fanów. Impreza została świetnie zorganizowana, więc krakowianie z niecierpliwością czekają na drugą edycję wydarzenia, wierząc, że przynajmniej jedna z naszych wybitnych zawodniczek (mistrzyni olimpijska Aleksandra Mirosław, Aleksandra Kałucka i Natalia Kałucka), zdąży się poprawić i w przyszłym roku awansować do finału.

Znakomite recenzje od uczestników i kibiców zebrali także organizatorzy IRONMANA 70.3, czyli zawodów triathlonowych, na które składają się: pływanie na dystansie 1,9 km, jazda na rowerze na 90 km i bieg na dystansie 21,1 km (razem 70,3 mili). – Ja Kocham tu miasto i musiałam tu wystartować. Nie spodziewałam się jednak, że meta będzie na Rynku. To absolutny sztos! Organizacyjnie to mistrzostwo – powiedziała Aleksandra Bańbor, która okazała się najszybszą z Polek. Studentka AWF Katowice debiutowała na dystansie 70,3 mili, podobnie jak Piotr Małachowski. Mistrz świata i wicemistrz olimpijski w rzucie dyskiem dał się namówić na powrót ze sportowej emerytury i przez kilka miesięcy przygotowywał się do startu w Krakowie. – Do następnego triathlonu będę przygotowany lepiej, ale i tak wstydu nie ma. Na rowerze miałem spory kryzys, nogi mi się trzęsły, jak z niego zsiadłem. Na biegu już było w porządku, a na trasie pływakowej czułem się jak ryba w wodzie. No, może jak wieloryb, ale rzeczywiście tam poszło mi dobrze. Zakrzówek jest wyjątkowy – skomentował Piotr Małachowski, ambasador IRONMAN 70.3.

Katrine Græsbøll Christensen, która zaczynała przygodę ze sportem od kaja-

karstwa, także zachwalała odcinek pływakowy. – Jezioro jest przepiękne. Finisz biegu też był w pięknym miejscu, ze wspinałym dopingiem. Jestem dumna, że tu wygrałam – powiedziała Dunka, gdy przekroczyła linię mety na Rynku Głównym. Przed nią dotarł Kacper Stępiak, zwycięzca wśród mężczyzn.

Wiele emocji wzbudziła też sztafeta charytatywna, w której wzięli udział były mistrz świata w pływaniu Paweł Korzeniowski, aktor Tomasz Karolak i Leszek Krawczyński.

60 uczestników zawodów zakwalifikowało się na przyszłoroczne mistrzostwa świata, które odbędą się w Nicei. Za granicą z pewnością będą dobrze wspominać udział w krakowskiej imprezie.

– IRONMAN 70.3 to nie tylko wielkie święto sportu, ale również doskonałe narzędzie promocji miasta. Kraków po raz kolejny pokazał, że potrafi łączyć dziedzictwo historyczne z nowoczesnym podejściem do organizacji wydarzeń na najwyższym poziomie. Wierzę, że to kolejny krok we wzmacnianiu pozycji Krakowa jako silnego ośrodka sportowego nie tylko w Europie, ale i na świecie – powiedział Tomasz Marzec, dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie.

Pod koniec sierpnia mieszkańców naszego miasta czeka jeszcze jedna atrakcja – w TAURON Arenie zagrają najlepsi siatkarze świata. Reprezentacja Polski zmierzy się ze znakomitymi drużynami Serbii, Brazylii i Argentyny (program zawodów w ramce). Dla każdej z tych drużyn to sprawdzian generalny przed startem na mistrzostwach świata, które we wrześniu odbędą się na Filipinach. Będzie to więc znakomite zwieńczenie sportowych wakacji pod Wawelem.



Co? Gdzie? Kiedy?

29–31 sierpnia

Memoriał Huberta Wagnera w siatkówce mężczyzn, TAURON Arena Kraków, ul. Lema 7

piątek

godz. 18.00 Argentyna – Brazylia
godz. 20.30 Polska – Serbia

sobota

godz. 18.00 Serbia – Argentyna
godz. 20.30 Polska – Brazylia

niedziela

godz. 18.00 Brazylia – Serbia
godz. 20.30 Polska – Argentyna

31 sierpnia

Mecz ekstraklasy piłkarskiej Cracovia – Legia Warszawa, godz. 20.15, stadion przy ul. Kałuży 1

5–7 września

Zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody, parkur WLKS Krakus Swoszowice, ul. Kąpielowa 51

6 września

Mistrzostwa Krakowa w kajakerstwie – I Memoriał im. Andrzeja Zauchy, muzyczno-sportowa impreza rodzinna, statek na Wiśle i przystań KKW 1929, ul. Księcia Józefa 24a

6–7 września

14. edycja Poland Business Run Kraków:

sobota

godz. 9.30, I tura biegu, dystans 4 km wokół Błot i w parku Jordana, godz. 13.00 – PBR Walk, spacer po trasie biegu

niedziela

godz. 9.30, II tura; następnie PBR Kids – start w parku Jordana na trzech dystansach (100–400 m) i w trzech kategoriach wiekowych (4–10 lat)

6–7 września

SUP Open, zawody na desce Stand Up Paddle dla profesjonalistów i amatorów; sobota, park Zakrzówek: short race – 150 m, technical race – 500/1000 m, niedziela, rzeka Wisła: long race – 9/12 km

7 września

XIII Iron Dragon Turkish Airlines Triathlon, zalew na Piaskach i trasy w Budzynie pod Krakowem

Kraków czeka na wielką siatkówkę

– Mam nadzieję, że moi synowie kiedyś wrócą, by zagrać w barwach klubu z Krakowa – mówi Marek Fornal, dwukrotny siatkarski mistrz Polski w barwach Hutnika.



Fot. archiwum prywatne

TAURON Arena podczas Memoriału Huberta Wagnera znów wypełni się kibicami, bo to niesamowita gratka móc oglądać występy siatkarskiej reprezentacji Polski,

na dodatek z udziałem krakowianina, pańskiego syna Tomasza.

Oczywiście, w tym turnieju grają świetne drużyny i jest co oglądać. To zarazem, dzięki siatkówce, ogromna promocja dla miasta. Mam nadzieję, że kiedyś doczekamy się również w Krakowie zespołu klubowego, który będzie nas reprezentował w najwyższej klasie rozgrywkowej. Złota era skończyła się wraz z moim odejściem z Hutnika.

Będąc kilka lat później trenerem zespołu Politechniki Krakowskiej, chodziłem na różne spotkania z potencjalnymi sponsorami i z władzami miasta. Próbowałem sprawić, by wielka siatkówka wróciła do Krakowa, zrobiłem w tym kierunku naprawdę dużo. Mnie się nie udało tego dokonać, może uda się komuś innemu? Wiadomo, że to wymaga zaangażowania się sponsora z dużymi pieniędzmi, bo tylko tak można utrzymać drużynę na poziomie PlusLigi.

Jak to jest, że w innych, nawet dużo mniejszych ośrodkach, udaje się takiego sponsora znaleźć, a w Krakowie nie? Od dwóch mistrzowskich tytułów wielkiej drużyny Hutnika minęło już 35 lat!

Sam się nad tym zastanawiam, bo przecież

Przeczytaj cały wywiad:



udało się odbudować siatkówkę np. w takich ośrodkach jak Olsztyn, Nysa, Gorzów. A przecież obecnie mamy w naszym mieście bardzo fajne warunki do uprawiania siatkówki. Jest odnowiona hala Hutnika, w której gra drużyna II-ligowa, jest nowoczesny obiekt AGH, w którym występuje uczelniany zespół AZS AGH, planowana jest budowa nowej hali Wandy. No i oczywiście jest TAURON Arena, która poza halą główną dysponuje również mniejszym obiektem. Są więc duże możliwości, ale z nich nie korzystamy.

Marzy Pan o tym, żeby kiedyś Pana synowie zegrali w klubie z Krakowa?

Tomek będzie od nowego sezonu występował w Turcji, a Janek, który przez dwa lata grał w Niemczech, podpisał kontrakt we Włoszech. Sądzę, że obaj woleliby wrócić do Krakowa, bo to ich rodzinne miasto. Gdyby była taka szansa, to z pewnością zrobiliby dużo w tym kierunku, żeby tu zagrać. Mam nadzieję, że dożyję momentu, gdy będę mógł pójść w Krakowie na ligowy mecz siatkówki z ich udziałem.

Co w sporcie piszczy?

» Alex Borucki, reprezentant KKW 1929 Kraków, startujący w kategorii U-23, zdobył złote medale w konkurencjach K2 na 1000 m oraz 500 m podczas mistrzostw Europy juniorów i młodzieżowców w kajakarstwie, które odbyły się w lipcu w rumuńskim Pitesti. W rozegranych w sierpniu młodzieżowych mistrzostwach Polski w sprincie Borucki zdobył tytuł na dystansie 1000 m, a następnie, w parze z Marcelem Meusem, wywalczył brązowy medal w K2 500 m. W tej samej konkurencji wśród kobiet trzecie miejsce zajęły Joanna Kurpan i Oliwia Borucka, które także występują w barwach KKW 1929 Kraków. Ponadto Oliwia Borucka wraz ze starszym bratem Alxsem wygrali w Bydgoszczy finał K2 200 m mix. – Bardzo się cieszę, że mogę popływać z Alexem, bo zawsze walczyliśmy o jak najwyższe miejsca. Alex nieraz dawał mi rady i staram się do nich stosować – powiedziała krakowianka.

» Jakub Brzeziński z AZS AKF Kraków, który przygotowuje się do występu w mistrzostwach świata w slalomie kajakowym, zajął 5. miejsce w konkurencji C1 i 6. w short slalomie podczas sierpniowych zawodów z cyklu Grand Prix w Bratysławie.

» W dniach 9 i 10 sierpnia na torze kajakarstwa górskiego w Ośrodku

Sportu i Rekreacji „Kolna” odbyły się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży oraz mistrzostwa kraju w różnych kategoriach wiekowych. Zawodnicy Krakowskiego Klubu Kajakowego zdobyli 9 złotych medali, 13 srebrnych i 7 brązowych, natomiast reprezentanci AZS AKF Kraków 1 złoty, 4 srebrne i 5 brązowych. Krzysztof Książek (KKK), wicemistrz młodzieżowych mistrzostw Polski w C1, podczas rozegranych w lipcu mistrzostw Europy do lat 23 w Słowenii, wywalczył srebrny medal w konkurencji drużynowej.

» Rozpoczęły się zapisy internetowe do jesiennych biegów w Krakowie. Zgłoszenia do 18. PKO Biegu Trzech Kopców, który odbędzie się 21 września, będą przyjmowane do 16 września lub do wyczerpania limitu miejsc. Trwa także przyjmowanie zgłoszeń do Mini Melts Kraków Run, który odbędzie się 20 września. To już ostatni



Jakub Brzeziński z AZS AKF Kraków / fot. Rafał Oleksiewicz

moment, by zapisać się też do 11. PKO Cracovia Półmaratonu Królewskiego, zaplanowanego na 12 października. W tym samym dniu odbędzie się Czaniecka Piątka, czyli bieg na 5 km.

» Klub Sportowy „Borek” Kraków zyskał boisko z nawierzchnią ze sztucznej trawy. Wartość inwestycji Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie wyniosła ponad 5,5 mln zł brutto. Obiekt jest już dostępny i zaprasza adeptów piłki nożnej, natomiast oficjalna inauguracja nastąpi po wakacjach. Na 13 września zaplanowano Międzynarodowy Turniej Piłkarski Dzieci w trzech kategoriach wiekowych, a 14 września odbędzie się Retro Turniej z udziałem czterech klubów z Krakowa, które uczestniczyły w zawodach rozgrywanych z okazji otwarcia stadionu KS Borek w dniach 24 i 25 czerwca 1944 r. W turnieju według reguł z 1944 r. zagrają: Wiśła, Garbarnia, Borek i Nadwiślan (jako kontynuator tradycji KS Groble). Patronat honorowy nad turniejem objął prezydent Krakowa Aleksander Miszański.

» ZIS rozpoczął instalowanie systemów monitoringu wizyjnego (CCTV) na terenie przyszłych obiektów, które zostały udostępnione mieszkańcom Krakowa w celach rekreacyjnych. W ramach pierwszego etapu działań na terenie 10 obiektów sportowych zostanie zamontowanych ponad 40 kamer. Koszt realizacji zadania to 145 118,43 zł brutto.

Kraków z autobusami wodorowymi

Agnieszka Otwinowska, Marek Gancarczyk

MPK SA w Krakowie zawarło umowę z firmą PAK-PCE Polski Autobus Wodorowy sp. z o.o. na dostawę 10 zasilanych wodorem autobusów marki NesoBus. Na krakowskie ulice wyjadą one już w połowie przyszłego roku.



Kraków wzbogaci się o 10 autobusów zasilanych wodorem / fot. archiwum MPK SA

Wszystkie wodorowe modele będą niskopodłogowe, przystosowane do przewozu 88 pasażerów – w tym 29 na miejscach siedzących. Będą też dostępne dla osób z ograniczoną mobilnością.


Pojazdy zostaną wyposażone w najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne,

m.in. w nowoczesny system informacji pasażerskiej (tablice wyświetlające trasę przejazdu, głosowe zapowiedzi przystanków wewnątrz oraz numeru i kierunku jazdy na zewnątrz), klimatyzację, a także udogodnienia ułatwiające pracę kierowcom.

Autobusy napędzane przez wodór nie emitują spalin, a jedynie parę wodną. Mają

nowoczesny napęd elektryczny z ogniwo wodorowym i zbiorniki z wodorem zapewniające zasięg nawet do 450 km na jednym tankowaniu. To pierwsze pojazdy z takim zasilaniem, które kupuje krakowski przewoźnik, ale autobusy zasilane wodorem testowane są na regularnej linii w Krakowie już od czerwca 2022 r. Celem MPK SA w Krakowie jest systematyczne zwiększanie udziału bezemisyjnych oraz niskoemisyjnych pojazdów w miejskiej flocie autobusowej.

Jest to kolejne przyjazne dla środowiska rozwiązanie stosowane przez krakowskiego przewoźnika – oprócz autobusów elektrycznych eksploatowane są także autobusy hybrydowe, a na dachach siedmiu autobusów przegubowych został zamontowany system technologii fotowoltaicznej, który wykorzystuje energię słoneczną do zasilania urządzeń wewnątrz pojazdu.

MPK w Krakowie uzyskało już wsparcie finansowe na realizację tej inwestycji w ramach przedsięwzięcia pn. „Rozwój floty autobusów zeroemisyjnych dla potrzeb realizacji usług transportu publicznego w Krakowie”. Z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności w ramach Inwestycji: G 1.3.2 Zeroemisyjny transport zbiorowy (autobusy), III edycja programu „Zielony Transport Publiczny” realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, MPK uzyska niemal 100 proc. dofinansowania na zakup 10 autobusów wodorowych. 

Przetargi na sprzedaż nieruchomości

Prezydent Miasta Krakowa ogłosił na 9 września 2025 r. przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków. Pełna treść ogłoszenia o przetargach zawierająca szczegółowy opis nieruchomości

wraz z załącznikami zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl /Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości.

położenie nieruchomości	oznaczenie nieruchomości	cena wywoławcza brutto, w tym 23 proc. podatku VAT	wadium
ul. Knausa / ul. Homolacsa	dz. 259/152 i 259/369 obr. P-86 pow. łączna 0,0369 ha	238 000,00 zł	23 800,00 zł
	dz. 259/184 i 259/370 obr. P-86 pow. łączna 0,0365 ha	235 000,00 zł	23 500,00 zł
	dz. 259/198 i 259/367 obr. P-86 pow. łączna 0,0330 ha	215 000,00 zł	21 500,00 zł
	dz. 259/209 obr. P-86 o pow. 0,0341 ha	220 000,00 zł	22 000,00 zł
	dz. 259/213 i 259/371 obr. P-86 pow. łączna 0,0420 ha	280 000,00 zł	28 000,00 zł
	dz. 259/219 obr. P-86 o pow. 0,0408 ha	270 000,00 zł	27 000,00 zł
	dz. 259/242 obr. P-86 o pow. 0,0324 ha	210 000,00 zł	21 000,00 zł

Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta przy ul. Kasprówicza 29 w godzinach pracy urzędu lub telefonicznie: 12 616-98-08.



TO NIE JEST ZWYKŁY KONCERT

BILETY DOSTĘPNE NA EBILET.PL
I SKLEP.ARENAKRAKOW.PL



TO KRAKÓW TWORZY

META MOR FIZY

FEAT. SMOLIK

10.11.2025

TAURON ARENA KRAKÓW

ZAPRASZA ARENA KRAKÓW SA

PARTNEREM WYDARZENIA JEST **ARTO**
music&media

 **Kraków**

KRAKÓW
W FORMIE

CHODŹ NA POLE!



2025



WIĘCEJ NA:
WFORMIE.KRAKOW.PL